Nr. 2. Środa, 5 Stycznia 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	**24** K.	**ćwierćrocznie**	**6** K.
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K **70** h,	**półrocznie**	**12** K,	**miesięcznie**	**2** K.

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie . . . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* — *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ rozpoczęła z pierwszym stycznia setny rok istnienia. W fejletonie, obok listów z Warszawy, Krakowa, Wiednia, Petersburga, Londynu, Paryża, Berlina, Monachium, Rzymu i t. d., zamieszczać będziemy prace wybitnych polskich pisarzy, między innymi: Teodora Jeske-Choińskiego, Maryana Dubieckiego, Maryana Gawalewicza, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Hajoty, Kornela Makuszyńskiego, Elizy Orzeszkowej, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Tetmajera, Gabryeli Zapolskiej. Henryka Zbierzchowskiego i w. i. Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował kancelistę policyi, Jana Sokołowskiego w Krakowie, oficyałem policyi w etacie krakowskiej Dyrekcyi policyi.

P. Namiestnik przeniósł praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Jana Palmiego, ze Lwowa do Łańcuta.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1 stycznia 1910 l. XVII. 8376/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 25 grudnia 1909 do 1 stycznia 1910, i z dnia 31 grudnia 1909 l. XVII. 8022 38/1 w sprawie przywozu i przewozu zwierząt i produktów zwierzęcych surowych z krajów, z którymi w tym względzie nie zawarto żadnej umowy, — zamieszczone są w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 stycznia.

Sprawy Monarchii.

(Ustawa o popieraniu hodowli i spożytkowywaniu bydła. — Rozporządzenie Ministerstwa handlu o dostawach państwowych).

Uchwalona przed świętami przez Radę państwa ustawa o popieraniu hodowli i spożytkowywaniu bydła ustanawia na czas od 1910 do 1918 r. roczny wydatek ze Skarbu Państwa w kwocie 6 milionów koron na utworzenie funduszu ku popieraniu hodowli i spieniężania bydła. Funduszem tym zarządzać ma Ministerstwo rolnictwa.

Jedna szósta część jego, zatem 1 milion koron ma być użyty dla popierania spożytkonywania bydła, a przedewszystkiem spożytkowywania mięsa w łączności z zaopatrywaniem miast w mięso, dalej na cele eksportu bydła, utworzenia targów bydła wszelkiego rodzaju i dla spożytkowywania ubocznych produktów bydlęcych. Natomiast sumę 5 milionów koron rocznie przeznaczono na popieranie hodowli bydła i podniesienie stanu bydła w związku ze spożytkowywaniem bydła. Rozdział sum przeznaczonych dla podniesienia hodowli bydła pomiędzy poszczególne kraje, ma się dokonać odpowiednio do liczby sztuk bydła na podstawie ostatniego spisu bydła.

Zarządzenia, których celem jest ułatwienie spożytkowywania i podniesienia hodowli bydła, przeprowadzone będą albo bezpośrednio przez Ministerstwo, albo też pośrednio przez przyznawanie subwencyj, zwłaszcza zakładom spożytkowywania bydła w poszczególnych krajach, stowarzyszeniom hodowli bydła i innym związkom rolniczym.

Organizacyę racyonalnego spożytkowywania bydła ma Ministerstwo handlu przeprowadzić zapomocą centrali spożytkowywania bydła powstać mającej na podstawie odpowiedniego rozporządzenia. Koszta jej zarządu obliczone na 50.000 koron, pokryte będą z funduszów państwowych.

Rząd ma nadzieję, że dzięki tym zarządzeniom przyjdzie się w pomoc rolnictwu i zachęci się je do intensywniejszej hodowli bydła. Zarazem spodziewa się Rząd, że zmaleje zbyt jaskrawy rozdźwięk pomiędzy cenami bydła, uzyskiwanemi przez producenta, a cenami mięsa, które płaci konsument, dzięki czemu żywność mięsna stanie się dostępniejsza dla ludności, zwłaszcza w miastach.

*

P. Minister handlu wystosował do władz podległych rozporządzenie, w którem mieszczą się szczegółowe przepisy wykonawcze do rozporządzenia o dostawach państwowych, datowanego d. 3 kwietnia 1909, a wprowadzonego w życie z d. 1 stycznia r. b.

W świeżo wydanem rozporządzeniu położono silny nacisk na rozdział robót pomiędzy krajowców i na zaopatrywanie się w maszyny i materyały potrzebne do wykonania dostarczonych zamówień — w fabrykach austryackich. Dalej spotykamy szereg przepisów, mających na celu ochronę robotników i ubezpieczenie kontraktowych wymagań co do zapłaty.

Rozporządzenie ustanawia, że co do dostaw dla Galicyi mają obowiązywać nadal odrębne, z dawniejszych czasów pochodzące po-

---

14)

Oswald Balzer.

Jeszcze o punktach spornych pisowni polskiej.

(Ciąg dalszy).

Wymawiamy inaczej *giezło*, a inaczej *geografia* i *algebra;* i tak samo inaczej *kiedy*, a inaczej *kedyw* albo *keramika*. W słowie *geologiem* całkiem inaczej brzmi pierwsze *ge-*, aniżeli końcowe *-giem*. Potrafimy tu wszędzie wymówić *ge-* lub *ke*, bez zmiękczenia. Wymawiamy je tak w wyrazie grec. *keramike*, w łac. *geographia;* w franc. *daguerotype*, w niem. *kellner;* tę samę wymowę jesteśmy zdolni przenieść do odpowiednich form używanych w języku polskim, i nie mamy zamiaru wymowy tej zmieniać, w żywem poczuciu, że wszystkie te wyrazy są pochodzenia obcego. Pośrednio stwierdzają tę rzecz sami pp. reformatorowie. Żądając wszędzie *gie- kie-*, zastrzegają przecież, że obce nazwiska niespolszczone pisać należy przez *ge- ke-: Kellermann, Gerson*. Jeżeli tak, to chyba sami uznają, że nie wymawiamy *Kielerman, Gierson*. Jeśli zaś tutaj mamy zdolność wymówić czyste *ke- ge-*, to chyba musimy ją mieć także, wymawiając *generał* lub *kedyw*. Nawet w Słown. warszawskim znalazłem *geleta, geletka* (nie *gieleta)*, nie mówiąc już o zapisanem tamże nawoływaniu ludu przy odpędzaniu drobiu: *geś, geś, geś* (nie *gieś)*. Jest w tem przyznanie, że w istocie używamy dziś głosów *ge- ke-*, nawet w mowie ludowej, że więc twierdzenie, jakoby każde *g* i *k* skutkiem następującego *e* doznawało zmiękczenia, jest mylne. Ograniczenie głosów niezmiękczonych do samych tylko nazwisk osobowych obcych jest na wskróś dowolnym wynalazkiem pp. modernistów; kto stoi na stanowisku zasadniczem, powie, iż prawidło to odnieść należy do wszystkich wyrazów obcych, czy to imion własnych, czy pospolitych, o ile utrzymało się jeszcze poczucie obcego ich pochodzenia.

Dodam, że sam punkt wyjścia w dowodzeniu pp. modernistów jest bardzo wątły i kruchy. Twierdzi się, że każde *ge- ke-* jest miękkie. Jestto *petitio principii*, bo właśnie strona przeciwna twierdzi, iż w obecnym naszym języku są także *ge- ke-* twarde. Przytem stwarza się regułę, specyalnie *ad hoc* zastosowaną, nie wypływającą z jakiejś zasady ogólnej. Do spółgłosek gardłowych zaliczamy — żeby pominąć przejęte później w naszym języku *h* — nie tylko *k* i *g*, ale i *ch*. Jeśli już w ogóle spółgłoski gardłowe mają tę właściwość, że miękczą się zawsze pod wpływem następującego *e*, to należałoby to prawidło odnieść nie tylko do *k* i *g*, ale także i do *ch*. Ale wtedy, jak trafnie zwrócił na to uwagę prof. Brückner (Br. Pr. 7), należałoby też pisać i wymawiać: *chiemia, chierubin*. A tego nie żądają nawet pp. moderniści, pomni, że mamy także wyrazy czysto polskie: *chełbnąć, chełpić* i t. p.

Na ogół w całej tej sprawie zachodzi dużo nieporozumienia. Naukowe, na wskróś trafne spostrzeżenie, iż w dawniejszym naszym języku dźwięk *e* w najszerszej mierze wpływał miękcząco na poprzedzające *g, k*, zastosowano bez zastrzeżeń do całego bez wyjątku zasobu wyrazów, używanych w języku dzisiejszym, mianowicie także do wszystkich przejętych doń wyrazów obcych, w mylnem przypuszczeniu, że wymawianie dzisiejsze nie wyzwoliło się ani odrobinę z więzów wymowy dawniejszej. Pod szatą pisowni fonetycznej mamy tu więc właściwie tylko próbę wywalczenia uznania momentom historycznym. Pisownia naprawdę fonetyczna musi się już oprzeć na formułce dwoistej: *gie- kie-* dla grupy I. i *ge- ke-* dla grupy II.

A mianowicie do grupy I. zaliczymy:

1) Wszystkie wyrazy czysto polskie, niezależnie od tego, czy rzeczony głos zachodzi w osnowie, czy w końcówce, a to dla tego, że formy te wytworzyły się w czasie, kiedy w istocie *ge- ke-* było miękkie: więc *giezło, gier, kiedy, kiełb, kierz, bokiem, rogiem*. Tu oczywiście należą też imiona i nazwiska czysto polskie: *Giebułtów, Kielce, Kierzków, Kiernicki*.

2) Wszystkie wyrazy obce, przejęte do naszego języka, o ile pamięć obcego ich pochodzenia już się zatarła, zwykle też częściowo już na modłę polską przekształcone: pospolicie są to przejątki stosunkowo dawne: *giermek* (węg. *gyermek)*, *kielich* (niem. *Kelch)*, *kielnia* (n. *Kelle)*, *kierat* (n. *Kehrrad)*, *kiermasz* (n. *Kirchmesse* lub fr. *kermesse)*, *pręgierz* (n. *Pranger)* i t. p. Tutaj zaliczymy też spolszczone imiona i nazwiska zrazu obce: *Jagiełło, Jagiellończyk, Skirgiełło* (głos *e* jest tu czysto polski, w rus. było *aj: Jagajło)*.

Do grupy II. *(ge- ke-)* zaliczymy wszystkie wyrazy obce, dotąd jako takie w języku naszym odczuwane, na modłę polską w osnowie nieprzekształcone i skutkiem tego według wymowy pierwotnej także i u nas wymawiane: *algebra, dagerotyp, generał, geniusz, geneza, inteligencya, kefalotryb, kefir, kedyw, kelner, keramika*. Tutaj zaliczymy też wszystkie nazwiska obce, o ile znowuż w samej osnowie nie zostały spolszczone, bez względu na to, czy chodzi o nazwiska osób, czy miejscowości; więc nie tylko *Kellermann, Kenilworth*, ale także *Genewa, Genua, Germania*, co do wszystkich bowiem mamy świadomość obcego ich pochodzenia i chcemy je tak wymawiać, jak je wymawiają swoi. Taż sama uwaga odnosi się także do imion kalendarzowych, choćby najczęściej u nas używanych: *Gerwazy, Gertruda*. Co innego *Gierka* (zdrobn. od *Gertruda)*; to już forma całkowicie polska, i dla tego według pisowni czysto polskich wyrazów oddamy ją przez *gie-*.

W myśl tej ostatniej zasady także i takie wyrazy, o których pochodzeniu obcem mamy świadomość, dostosujemy do pisowni i dawniejszej wymowy polskiej, jeżeli głos *gie- kie-* zachodzi w zakończeniach przetworzonych na modłę polską: *likier, markier, pakiet, ankieta*. Oczywiście, o ile znowuż chodzi o same końcówki w przypadkowaniu, używać będziemy form końcówkowych polskich z głosem *gie- kie-*, choćby nawet sam wyraz w osnowie miał twarde *ge- ke-*, n. p. *geologiem;* podobnie jak *w Kenilworcie* mimo zatrzymania formy obcej (tu zgodnie nawet z żądaniem pp. modernistów) musimy dać przecież końcówkę z dźwiękiem czysto polskim.

Jestem daleki od tego, żeby podaną tu klasyfikacyę uważać za wyczerpującą, albo też nie przypuszczać możliwości pewnych poprawek i zmian co do rozwiniętych tez szczegółowych. Co tu podałem, to tylko sumaryczna próba uporządkowania materyału, którą dokładne zestawienia mogą uzupełnić lub częściowo sprostować. Na jedno tylko kładę nacisk zasadniczy: że cały ten materyał trzeba będzie w każdym razie rozdzielić na dwie grupy, według wzorów *gie- kie-* i *ge- ke-*.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stanowienia o dodatkowych pod pewnymi warunkami rozdawnictwach dostaw: pozatem mają zastosowanie nowe przepisy. Przestrzeganie tych przepisów będzie stawiane jako warunek także przy rozdziale państwowych subwencyj i innych państwowych przyzwoleń.

P. Minister handlu wystosował równocześnie do Wydziałów krajowych odezwę, w której uprasza, by o ile możności podobne przepisy wydano także w obrębie autonomicznych ciał administracyjnych.

Awans noworoczny w c. i k. armii.

(II.) **Podporucznikami w rezerwie** zamianowani zostali w pułkach kawaleryi rezerwowi chorążowie (kadeci): Stanisław Szymczakowski 2 uł., Józef Daniel 4 uł., Günter Berke 2 drag., Wacław Ritschel 2 uł., Zdzisław Wiktor 3 drag., Roman Czaykowski 4 uł., Ryszard Scheider 3 huz., Robert Bauer i Paweł Feitler 2 uł., Otto bar. Brückmann 9 drag., Eugeniusz Szeberényi 3 huz., Walter Hellmann 1 uł., Ludwik Nowotny i Rudolf Borkenau 8 uł., Franciszek Fiala 8 uł., Józef Łukasiewicz 4 uł., Paweł Weber 3 drag., Herman Mattausch 13 uł., Józef Salzer 8 uł., Robert Brendler 8 uł., Aleksander Romaszkan 9 drag., Paweł Horodyski 2 drag., Erwin Rotter 1 uł., Aleksander Rex 4 uł., dr. R. Lamel 6 uł., August Havas 3 huz., Stefan Waisz 3 huz., Gabryel Baross 14 drag., Herbert Waagner 8 drag., dr. Paweł Schlesinger 6 uł., Jarosław Tiller 4 uł., Eugeniusz Besztróczy 3 huz., Otto Fried i Józef Müller 1 uł., Jerzy Steffan 13 uł., Henryk Leeb 6 uł., Egon Spitzer 6 uł., Wilhelm Gartenberg 8 drag., Otmar Fritsch 8 drag., Wiktor Zadak 13 uł., Norbert Schwarzmann 6 uł., Maka Mautner 6 uł., Karol Bartke 12 uł., Andrzej hr. Stadnicki 2 uł., Alfred hr. Potocki 2 uł., Hieronim hr. Tarnowski 2 uł., Juliusz Daranyi 13 huz., Paweł Korytko 2 uł., Wojciech Lakner 13 huz., Tadeusz Wołkowicki 2 uł., Wilhelm hr. Kolowrat-Krakowsky-Liebsteinsky 14 drag., Włodzimierz Wysoczański 1 uł., Henryk Reichenberg 9 drag., Władysław Florek 13 huz., dr. Leon Dolański 2 uł., Ernest Bunzl 9 drag., Antoni Wenisch i Józef Torzsky 13 ułanów, Karol Weiner 8 ułanów, Adolf Gottlieb 6 ułanów, Wilhelm Novak 9 drag., Fryderyk Döll 8 uł., Franciszek Feilchenfeld z 9 drag. i Jan Gürtler z 3 drag. w 1 drag., Józef Mazánek 8 uł., Eugeniusz Bujatti 4 uł., Józef Uznański z 3 drag. w 1 drag., Władysław br. Jeszenszky 13 huz., Otto Wrzal 4 uł.; w pułkach artyleryi polnej: dr. Bronisław Dunin Rzuchowski 1 p. haubic, Rudolf Kryš 28 p. armat polnych, Karol Gaberle 28 p. armat polnych, Adolf Hill 3 p. armat polnych, Rudolf Hille 29 p. armat polnych, Noe Halpern 33 p. armat polnych, Roman Słoński 10 p. haubic, Antoni Hoffmann 31 p. armat polnych, Bogdan Gorzkowski 1 p. armat polnych, Alfred Mikeska 1 dyw. art. konnej, Józef Mahler 30 p. armat polnych, Ryszard Löwy 32 p. armat polnych, Jakób Stockinger 10 dyw. art. konnej, Maksymilian Grycko 31 p. armat polnych, August Fuss 33 p. armat polnych, Otto Wacha 30 p. armat polnych, Andrzej Gułkowski 1 p. art. konnej, Edwin Beigl 10 p. haubic, Mieczysław Obertyński i Teofil Patočka 1 p. armat polnych, Henryk Sirowy 2 p. armat polnych, Oskar Beer 10 p. haubic, Wincenty Zadloukal 29 p. armat polnych, Kazimierz Maxymowicz 3 p. armat polnych, Józef Bielecki 1 p. armat polnych, Jan Justowiecki 3 p. armat polnych, Karol Schrötter 11 p. haubic, Ludwik Fedorowski 29 p. armat polnych, Izrael Glasberg 31 p. armat polnych, Wincenty Cybulski 10 dywizya art. konnej, Bruno Weiss 11 p. haubic, Józef Piknziński 31 p. armat polnych, Aleksander Chraca 3 p. armat polnych, Feliks Goldschmidt 33 p. armat polnych, Tadeusz Karczewski 32 p. armat polnych, Jan Sitnicki 10 p. haubic, Józef Wojnar 33 p. armat polnych, Aloizy Gebauer 2 p. armat polnych, Józef Gruszeczka 3 p. armat polnych, Edward Dobiasz 10 dyw. art. konnej, Otto Mayer 2 p. armat polnych, Miłosław Náprstek 30 p. armat polnych, Władysław Wendt 28 p. armat poln., Franciszek Thomas 10 p. haubic, Fryderyk Rotter 2 p. armat polnych, Włodzimierz Nagórzański 29 p. armat polnych, Karol Hofmann 32 p. armat polnych, Władysław Drabik 3 p. armat polnych, dr. Marceli Goldlust 30 p. armat polnych, Antoni Pavlus 3 p. armat polnych, Modest Skraba 31 p. armat polnych, Wiktor Adlersberg 33 p. armat polnych, Fryderyk Lorz 28 p. armat polnych, Maks Wöhs 28 p. armat polnych, Stefan Chrzanowski 11 p. haubic, Erwin Kerger 3 p. armat polnych, Leon Klein 30 p. armat polnych, Bronisław Kułakowski 31 p. armat polnych, Wolfgang Wersin 32 p. armat polnych, Emil Brand 2 p. armat polnych, Herman Flürscheim 30 p. armat polnych, Roman Szypajło 11 p. haubic, Roman Wesołowski 31 p. armat polnych, Józef Adamowski, 10 p. haubic, Filip Müller 33 p. armat polnych, Józef Zahaczewski 39 p. armat polnych, Maks Grabner 28 p. armat polnych, Jan Handzel 3. p. armat polnych, Władysław Batycki 31 p. armat polnych, Oskar Friser 29 p. armat polnych, Antoni Halada 28 p. armat polnych, Maurycy Buhl 2 p. armat polnych, Mieczysław Kokurewicz 11 dyw. art. konnej, Witold Wierzbowski 31 p. armat polnych, Franciszek Kubik 10 p. haubic, Adolf Herrmann 30 p. armat polnych, Józef Steinlechner i Konstanty Ceh 2 p. armat polnych, Henryk Scholz 3 p. armat polnych, Antoni Wlačil 1 p. armat polnych, Ernest Stasny 30 pułku armat polnych, Jarosław Řivnač 32 pułk armat polnych, Józef Hosak 30 pułk armat polnych, Juliusz Frank 1 p. armat polnych, Jan Bobrzyński 1 p. haubic, Gwido Bauernfeld 30 p. armat polnych, Roman Brzeziński 11 p. haubic, Hugo Steinsbach 11 dyw. art. konnej, Maksymilian Kopystyński 11 p. haubic, Wiktor Hein 31 p. armat polnych, Stanisław Pietruszka 29 p. armat polnych, Jan Hönig 1 p. armat polnych, Ryszard Rödler 28 p. armat polnych, Franciszek Blumenschein 32 p. armat polnych, Teodor Theodorowicz 29 p. armat polnych, Karol Geyer 29 p. armat polnych, Ryszard Fasal 1 p. armat polnych, Karol Piesch 3 p. armat polnych, Karol Schettek 1 p. armat polnych., Eugeniusz Wołoszynowski 3 p. armat polnych, Jan Bolt i Franc. Gerstner 30 p. armat polnych, Rudolf Womačka 28 p. armat polnych, Bolesław Gaweł 3 p. armat polnych, Hugo Marmorek 28 p. armat polnych, Jan Eigner i Rudolf Bergmann 29 p. armat polnych, Otto Zweig-Trubel 29 p. armat polnych, Leon Kossak 11 p. haubic, Juliusz Grübel 30 p. armat polnych, Franciszek Klein 32 p. armat polnych, Feliks Kleja 1 p. armat polnych, Henryk Schwarz 32 p. armat polnych, Herbert Schmidt 28 p. armat polnych, Otto Österreicher 31 p. armat polnych, Dusan Binko 30 p. armat polnych, Paweł Schwitzer 28 p. armat polnych, Ferdynand Hornung 11 dyw. art. konnej, Władysław Thom 32 p. armat polnych, Włodzimierz Eliasiewicz 3 dyw. ciężkich haubic, Eugeniusz Baranowicz 10 p. haubic, Edward Skowroński 11 dyw. art. konnej, Antoni Glanz 28 p. armat polnych, Otto Krakowetz 1 p. armat poln., Leopold Müller 3. armat poln., Franciszek Falkenau 31 p. armat polnych, Stanisław Kowalewski 11 dyw. art. konnej, Benno Schiller 11 p. haubic, Rudolf Lindenthal 1 p. armat polnych, Eugeniusz Buchta 3 p. armat polnych, Kazimierz Winnicki 11 dyw. art. konnej, Rajmund Hüttler 28 p. armat polnych, Oskar Prziza 3. armat polnych, Józef Babnik 33 p. armat polnych, dr. Tadeusz Nowosielski i Rudolf Gundermann 31 p. armat polnych, Mikołaj Humowicz 11 dyw. art. konnej, Stanisław Ciechulski 11 p. haubic, Jarosław Wojewódka 33 p. armat polnych, Stefan Schaffer 2. p. armat polnych, Wilhelm Pohl 1 dyw. art. konnej, Emil Lachs 28 p. armat polnych, Oskar Dzosan 33 p. armat polnych, Julian Kwaśniecki 3 dyw. ciężkich haubic, Ernest Lamberg 11 p. haubic, Paweł Silberstern 32 p. armat polnych. (C. d. n.).

Polacy pod berłem pruskiem.

(Sejm pruski).

Sejm pruski, jak wiadomo, zwołany został na 11 stycznia.

W rozpoczynającej się nowej sesyi poszczególne frakcye zjawią się w następującym składzie: zachowawcy 152, wolnozachowawcy 61, narodowo-liberali 64, centrum 104, Polacy 15, wolnomyślne stronnictwo ludowe 28, zjednoczenie wolnomyślne 8, demokraci-socyalni 6, bezpartyjni 3, ogółem 441. Opróżnione są dwa mandaty. Skład ten pruskiego ciała prawodawczego posiada poważne znaczenie wobec projektu reformy wyborczej, który prawdopodobnie już za kilka tygodni wniesiony będzie do Sejmu pruskiego. Otóż jako zasadniczych przeciwników obszerniejszej reformy uważać należy zachowawców i wolnozachowawców, którzy razem rozporządzają 213 mandatami. Ponieważ centrum, wolnomyślni obydwu odcieni, Polacy i socyaliści oświadczą się niewątpliwie za powszechnem równem, bezpośredniem i tajnem prawem głosowania, a stronnictwa te posiadają razem 161 mandatów, rozstrzygną więc ostatecznie narodowo-liberalni. Oczywiście zważyć trzeba, że los reformy nie zależy wyłącznie od Izby posłów. Uchwalony bowiem przez Izbę projekt odesłany będzie do Izby panów, w której żywioły reakcyjne większą jeszcze dzierżą przewagę.

W prasie niemieckiej pojawiać się obecnie zaczynają wiadomości o głównych podstawach reformy wyborczej, opracowanej w ministerstwie pruskiem. Podług tych informacyj utrzymany ma być zarówno dotychczasowy podział okręgów wyborczych jak i jawność wyborów. Jedyną zasadniczą zmianę stanowić będzie wprowadzenie wyborów bezpośrednich w miejsce dotychczasowych pośrednich.

Rzecz prosta, że niemiecka prasa liberalna bez wyjątku prawie oświadcza się stanowczo przeciwko temu projektowi, który nie spełnia najskromniejszych nawet żądań obozu liberalnego. Kamieniem obrazy jest przedewszystkiem utrzymanie jawności wyborów, która umożliwia władzy państwowej wywieranie nacisku na wyborców, w jakikolwiek sposób zależnych. Drugim kategorycznym postulatem stronnictw liberalnych jest nowy podział okręgów wyborczych, odpowiadający zmienionym w ostatnich lat dziesiątkach warunkom ekonomicznym w Prusach. Oczywiście, że zachowawcy opierać się będą wszelkiemi siłami zmianie obecnego podziału okręgów wyborczych, podział ten bowiem zapewnia im, jeśli nie wyłącznie, to przeważnie dzisiejszy ich wpływ polityczny. Niechęć obozu liberalnego zwraca się w pierwszej linii przeciwko nowemu prezesowi gabinetu pruskiego, p. Bethmann-Hollwegowi, który zresztą już od piewszego swego występu w parlamencie niemieckim, jako kanclerz Rzeszy, stanowi przedmiot bezustannych ataków ze strony liberalnej.

Rząd pruski ze swej strony nie omieszkał już dać do poznania, że zbyt wygórowane nadzieje co do rozmiarów przyszłej reformy nie znajdą z jego strony poparcia i nie mogą liczyć na ziszczenie się. Ogłoszona świeżo przez pruski urząd statystyczny statystyka wyborów pruskich, zawiera obok cyfr bardzo znamienne komentarze. Jakoż punkt jej ciężkości tkwi nie w cyfrach, jeno w tych właśnie komentarzach.

Czytając je odnosi się nieledwie wrażenie, że system, obowiązujący w pruskich wyborach politycznych, nazwany swojego czasu nawet przez Bismarcka najnędzniejszym ze wszystkich systemów, jest w gruncie rzeczy idealną ustawą, zapewniającą wszystkim obywatelom należyty udział i wpływ w życiu politycznem. To, że w 1908 r. 17·69 procent wyborców należało do pierwszej i drugiej, a 82·31 procent do trzeciej klasy, więc wyborcy pierwszej klasy posiadali 26 razy tyle prawa wyborczego, co wyborcy trzeciej klasy, a wyborcy drugiej klasy przeszło 5 razy tyle prawa wyborczego, co wyborcy trzeciej klasy — to wcale nie zbija pruskiej statystyki z tropu. Pomija bowiem ona zupełnem milczeniem wszystko, co z rządowego punktu widzenia byłoby niewygodne.

Zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że celem ogłoszenia tak oświetlonej statystyki jest pewnego rodzaju przygotowanie opinii publicznej, a przedewszystkiem osłabienie wygórowanych nadziei, żywionych tu i owdzie, zwłaszcza w obozie liberalnym, wobec projektowanej reformy wyborczej. Ponieważ półurzędowa, czy urzędowa statystyka dowodzi, że dotychczasowy system wyborczy odznacza się poważnemi bardzo zaletami, więc zbyteczna i nawet szkodliwa byłaby radykalniejsza reforma wyborcza.

Już więc dzisiaj przypuszczać można z niejaką pewnością, że projekt reformy wyborczej, ani w części nie spełni wymagań szerokich warstw ludności, będzie w najlepszym razie dziełem połowicznem, nie zaprowadzi zasadniczych zmian w dotychczasowym systemie.

Ulegając naciskowi opinii publicznej, domagającej się coraz natarczywiej zmiany dotychczasowej, przestarzałej ustawy wyborczej, i, co ważniejsza, spełniając zapowiedź ostatniej mowy tronowej, wystąpi rząd pruski zapewne z projektem reformy, która jednak reformą w ścisłem tej nazwy znaczeniu nie będzie, lecz co najwyżej zmianą niektórych podrzędniejszych przepisów ustawy, obecnie obowiązującej. Na krok taki odważy się rząd tem łatwiej, że liczyć może na bezwarunkowe poparcie zachowawców, rozporządzających w Izbie, jak już zaznaczyliśmy, prawie połową ogólnej liczby mandatów i że pomiędzy innemi stronnictwami, wchodzącemi w skład tej reprezentacyi, brak dotąd porozumienia co do głównych zasad reformy.

Być może, że wobec takiego ukształtowania się stosunków w pruskiej Izbie posłów, głosy Koła polskiego poważnie zaważą na szali.

„Nie chcemy przesądzać już dzisiaj — pisze *Dz. Pozn.* — jaką postawę polska reprezentacya polityczna zajmie w chwili stanowczej w tej tak ważnej sprawie. Zdaniem jednak naszem błędne byłoby w tym wypadku trzymanie się zasady: „wszystko albo nic“, czyli głosowanie przeciwko projektowi reformy z tego powodu, że nie spełnia on wszelkich słusznych wymagań, nie obejmuje radykalnych zmian dotychczasowej ustawy. Sądzimy, że należałoby raczej popierać każdy, chociażby najmniej znaczny wyłom w obecnem prawie wyborczem. Przy obecnych stosunkach politycznych w Prusach radykalnej reformy wyborczej oczekiwać nie można. Chcąc nie chcąc trzeba więc zadowolić się tem, co się da osiągnąć na razie“.

Sprawy zagraniczne w r. 19

IV.

(‡) Ubiegły rok odsłonił w dwu państwach dziwny obraz wytworzonego w następstwie rewolucyi położenia wewnętrznego, które dopuszczało istnienie obok siebie dwu władz i dwu rządów, nie zawsze zgodnie współdziałających, czasami ze sobą współzawodniczących, a zwykle po cichu wzajemnie się zwalczających. W historyi wielu krajów i narodów znane są niedługie, przejściowe okresy, w których wielka burza rewolucyjna usuwa dawnych kierowników nawy państwowej i rozwala z żywiołową siłą stare instytucye, a założywszy podwaliny pod nowy gmach przyszłości, stawia na jego straży nowych ludzi. Takie gwałtowne przeobrażenia dokonywują się szybko wśród rozlewu krwi, a często wśród szalonych orgij terroryzmu i bezprawia. Po pewnym jednak czasie uspokajają się fale rozhukanych namiętności, a zwycięzcy starego porządku ustępują miejsca nowym, wybranym przez siebie mężom, którzy przygotowują warunki nowego bytu politycznego i społecznego i ustalają nową formę zorganizowanego i samodzielnie działającego rządu.

Zeszłoroczne przewroty rewolucyjne w Turcyi i Grecyi wydały nieco odmienne rezultaty. Zwycięscy przywódcy rewolucyi w obu krajach dopomogli wprawdzie do utworzenia nowych rządów, ale po unormowaniu nowego stanu rzeczy nie rozwiązali swoich organizacyj rewolucyjnych, owszem, opierając się na ich sile i wypróbowanej sprężystości, wzmocnili i rozszerzyli swoje pretensye i wpływy polityczne, utrzymali w zawisłości od siebie władze publiczne i otoczyli je ścisłą kontrolą własnych organów. W Turcyi komitet jedności i postępu, a w Grecyi liga wojskowa, sformowały obok legalnie ustanowionych i odpowiedzialnych rządów, drugie tajne i nikomu nieodpowiedzialne rządy, które ujęły kierunek spraw państwowych, decydowały o osobistym składzie gabinetów, wydawały wskazówki i polecenia władzom, a wszelka akcya przez te władze podjęta na własną rękę spotykała się z podejrzeniami, zarzutami i bezwzględną opozycyą zakulisowych dyktatorów. W tych warunkach nie mogło być mowy o ustaleniu systemu rządowego i o obmyśleniu na dalszą przyszłość programu pracy, wskazanego prawidłami dobra publicznego i rozumu politycznego. Osobiste niechęci i intrygi wyrządzały szkodę interesom publicznym. W ten sposób obniżano systematycznie powagę władzy, konstytucyjna odpowiedzialność ministrów stawała się fikcyą, a równocześnie osłabiał się wpływ i znaczenie ciał reprezentacyjnych.

W Grecyi doszło do tego, iż liga wojskowa wyznaczała termin dla obrad parlamentu, ustanawiała porządek dzienny posiedzeń Izby, naznaczała z góry kierunek dyskusyi parlamentarnej, ograniczała dowolnie jej rozmiary i nie dopuszczała do jakiejkolwiek zmiany swoich postulatów, dyktowanych jednostronnym interesem sfer wojskowych, bez względu na ciężary, jakimi zrealizowanie tych postulatów obarczy szerokie warstwy ludności. Gabinet Mauromichalisa, powolny rozkazom ligi, jakkolwiek opierał się na nielicznej grupie poselskiej, utrzymał się jednak u steru rządów, wyłącznie z łaski ligi. Minister wojny Lapathiotis, wyznaczony z ramienia ligi i ufny w bezwzględne jej poparcie, wyzywał i obrażał większość parlamentarną, a gdy ta zażądała jego dymisyi, liga stanowczo się temu oparła, wskutek czego dwa wielkie stronnictwa parlamentarne Theotokisa i Rhallisa cofnęły się od udziału w obradach Izby, a tem samem uniemożliwiły odbywanie jej posiedzeń.

Tak powstało w Grecyi w ostatnich dniach grudnia nowe przesilenie wewnętrzne. Nad sposobem jego zażegnania obradował rząd i liga. Rzecz to jednak wielce charakterystyczna, iż wnioski co do rozwiązania sytuacyi przedstawił królowi nie szef gabinetu, ale prezydent ligi, pułkownik Zorbas. Na audyencyi zawiadomił on króla, iż liga oświadcza się za utworzeniem urzędniczego gabinetu i przedłożył królowi listę 25 osób, z której mają być wybrani członkowie nowego rządu. Powiadają, iż król Jerzy nawet nie spojrzał na tę listę, ale z naciskiem podniósł, iż przy wykonywaniu swoich obowiązków nie potrzebuje kurateli ligi i że w razie formalnej dymisyi jeszcze urzędującego gabinetu, skorzysta w całej pełni z atrybucyj Korony, konstytucyjnie powołanej do nominacyi rządu, przyczem dodał, iż gdyby go chciano pod tym względem w jakikolwiek sposób krępować, poweźmie poważne postanowienia. Ostatnie słowa były wyraźną aluzyą do ewentualnego zamiaru abdykacyi.

Ta kategoryczna odprawa króla przekonała ligę, iż swoich uchwał nie zdoła przeprowadzić bez zamachu stanu. Z tego powodu w ostatni czwartek przed Nowym Rokiem różne oddziały oficerskiego związku odbywały narady. Uchwalono ściągnąć wojska do koszar, rozesłano zapieczętowane roz-

kazy do komendantów, a w nocy oczekiwano w Atenach wybuchu nowej rewolucyi wojskowej.

Tymczasem zaszedł niespodziewany zwrot. Doszło bowiem do wiadomości ligi, iż tak wybitnie przez nią faworyzowany minister wojny bez zezwolenia ligi zarządził przedwczesne ogłoszenie awansu 200 oficerów. — Awans ten już podpisany przez króla, dokonany był wprawdzie za wiedzą i wolą, a zapewne i na żądanie ligi, ale minister popełnił wielką niezręczność, przyspieszając jego publikacyę, która musiała wzbudzić wrażenie, iż liga chwilę krytyczną wyzyskuje dla osobistej korzyści swoich zwolenników. Wobec tego Zorbas udał się bezzwłocznie do premiera, u którego była w nocy zgromadzona Rada ministrów i zażądał natychmiastowej dymisyi Lopathiotisa, w którego obronie jeszcze przed godziną zdecydowana była liga użyć najostrzejszych i najgroźniejszych środków. Oczywiście dymisya niedawnego ulubieńca ligi nastąpiła natychmiast.

Tak więc czysto przypadkowe zajście zasłoniło kraj przed nowem ciężkiem przesileniem wewnętrznem, które mogło za sobą pociągnąć nieobliczalne w skutkach przesilenie dynastyczne. Przygotowany przez ligę smutny dramat zmienił się od razu w wesołą farsę. Ta nagła zmiana sceny zadowoliła wszystkich: rząd, parlament, ludność, a niewątpliwie także samego króla. Komiczną figurę w tej całej akcyi przedstawia tylko liga. Ośmieszyła się ona energiczną obroną ministra, którego nie wahała się w jednej chwili obalić za niezręczne zdradzenie nie w porę awansu wojskowego, posuwającego także prezydenta ligi na stopień generała.

Ateńscy korespondenci pism zagranicznych zapewniają, że ostatnie wypadki podkopały wpływ i znaczenie ligi. Wiadomość, że liga z pobudek zupełnie błahych poczyniła wszystkie przygotowania do zamachu stanu i że stolicy kraju groziła lada chwila nowa katastrofa, wywołała żywe wzburzenie wśród ludności, do niedawna jeszcze sympatyzującej z reformatorskimi zapędami ligi. Okazało się jednak, że reformatorowie nie myślą na seryo o spełnieniu przyrzeczeń, któremi zdobywali sobie popularność. Obiecali oni ludności różnego rodzaju ulgi, a tymczasem żądają od niej nowych podatków na pokrycie kredytów wojskowych. Nie wytępiono również dawnego systemu korupcyi i protekcyi, a pod tym względem zaszła tylko ta zmiana, iż teraz kto chce łatwiej, rychlej i korzystniej załatwić swoją sprawę, nie udaje się do ministrów i posłów, ale do Zorbasa i wpływowych członków oficerskiego związku. Nowi ludzie popierają stare nadużycia.

Że sfery dworskie i sam król zapatrują się ujemnie na działalność ligi, tego dowodem ostatnia audyencya Zorbasa, podczas której zajął król ściśle konstytucyjne stanowisko i odrzucił kategorycznie niepowołaną interwencyę ligi. Najwięcej jednak przeciwników znajdzie liga w samym parlamencie, gdzie partye większości pragną się wyswobodzić z pod jej terroryzmu i despotyzmu. Po załatwieniu ostatniego przesilenia odbywają się napowrót posiedzenia Izby. Stronnictwo bowiem Theotokisa oświadczyło, iż oddalenie ministra wojny z urzędu jest dla niego dostatecznem zadośćuczynieniem bez względu na powód, z jakiego oddalenie nastąpiło. Partye większości postanowiły jednak stawać w obronie swobód konstytucyjnych i nie dopuszczać do krępowania niezawisłości poselskiej przez narzucanie Izbie żądań i uchwał ligi. Zresztą wszędzie oziębił się pierwotny zapał do reform przez ligę podjętych i osłabiła się ufność i wiara w istotny ich dla kraju pożytek. Tak więc z końcem starego roku ujawniła się w całem społeczeństwie greckiem dążność do złamania szkodliwej przewagi ligi. Być może, że usiłowania te będą po Nowym Roku dodatnim uwieńczone rezultatem, tak pożądanym w interesie prawidłowej administracyi państwowej i ubezpieczenia konstytucyjnych zasad, zagrożonych obecnie wprawdzie nie formalną, ale faktyczną dyktaturą ligi wojskowej.

KRONIKA.

Lwów, 4 stycznia.

— **Kalendarz.** Środa (5 stycznia): Telesfora. — Włastybora. — 10 Muczen.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano, zachód słońca o godzinie 3·37.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Mianowani: ks. Kapistran Cieślik, pomocniczym katechetą w gimn. V w Krakowie, ks. Sylwester Bink, zast. naucz. w gimn. w N. Targu.

Dyecezya przemyska. Uwolnieni na własną prośbę od obowiązków duszpasterskich, po otrzymaniu pensyi emerytalnej: ks. Ignacy Węgrzynowski, proboszcz w Świlczy i ks. Marcin Kruczek, proboszcz w Porażu. Zamianowani: ks. Ignacy Węgrzynowski honorowym radcą przemyskiego konsystorza biskupiego. ks. Józef Bienięda, wikary w Świlczy, administratorem tamże; ks. Antoni Ziemba, ekspozyt w Tarnawie Górnej, administratorem w Porażu; ks. Władysław Kwieciński, prob. w Myślatyczach, podziekanem mościckim i odznaczony Expositorio canonicali. Instytuowany na probostwo w Brzyskach ks. Jan Hołowiński, wikary w Samborze. Konkurs na opróżnione probostwa w Świlczy i w Porażu rozpisany z terminem do 11 lutego b. r.

— **Rada m. Lwowa** odbędzie posiedzenie we środę, dnia 5 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— **Egzamina kwalifikacyjne** na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną we Lwowie rozpoczną się dnia 16 lutego.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 5 lutego.

— **Mianowanie.** Centralna Dyrekcya dla Europy Towarzystwa wzaj. ubezp. „New-York" zamianowała p. Henryka Pelczarskiego, kierownikiem galicyjskiej filii we Lwowie.

— **Odczyt Styki o panoramie grunwaldzkiej.** W Kole literacko-artystycznem wygłosi jutro, we środę, p. Jan Styka odczyt p. t.: „Czem będzie Grunwald w barbakanie?" Po odczycie odbędzie się dyskusya.

— **Handel dziewczętami w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.** Ministerstwo spraw zagranicznych w Wiedniu otrzymało z generalnego konsulatu austro-węgierskiego w Chicago dalsze informacye o handlu dziewczętami w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, oparte na wyniku badań, przedsięwziętych w tej sprawie przez państwową prokuratoryę Związku Stanów Zjednoczonych w Chicago.

Informacye te wykazują, że utrzymuje się tam jeszcze ciągle znaczny przywóz „białych niewolnic" z Europy, a cyfra jego dobiega w jednym tylko roku do poważnej liczby 15.000 ofiar. Okazało się także, że istnieje tam zupełnie unormowany syndykat z organizacyą centralną, który posiada filie we wszystkich miastach większych między Oceanem Spokojnym a Atlantykiem, utrzymuje agentów w portach wjazdowych i wysyła emisaryuszy do tych krajów Europy, gdzie handel dziewczętami kwitnie najżywiej.

Zadaniem agentów syndykatu w portach wjazdowych jest zwabianie szczególniej takich kobiet, które przybywają do Ameryki same i pozbawione są wszelkiego towarzystwa. Aby ułatwić wylądowanie, agenci podają się fałszywie za krewnych lub małżonków takich osób i uniemożliwiają władzom wykonywanie odpowiedniej opieki i nadzoru.

Czasem znów usidlanie młodych dziewcząt jest z góry uplanowane przez agentki syndykatu podróżujące w Europie. Umieją one wprowadzić w błąd rodziców dziewcząt, jakoby powzięły szczególną sympatyę dla owych dziewcząt i folgując tylko dobroczynnemu popędowi, pragną zabezpieczyć ich przyszłość. Ta metoda i nimbus krociowych bogactw, jaki otacza podróżujące Amerykanki, ułatwia agentkom, odznaczającym się zwykle wykwintnem obejściem i wielką pewnością siebie, osiągnięcie celu. Nie biorą one zazwyczaj zaraz ze sobą upatrzonych dziewcząt. Przyrzekają tylko, że napiszą w razie pomyślnych widoków znalezienia dla nich korzystnego zajęcia. W regule nadchodzi też taki zapowiedziany list i przesyłka pieniężna z obietnicą wyrobienia rentownej posady przeważnie w magazynach konfekcyjnych w charakterze sprzedawczyni, w cukierniach, lub w domach prywatnych. Rezultat takich listów rzadko kiedy zawodzi. Rodzice dziewcząt, przeświadczeni o uczciwości rzekomych dobrodziejek, nie wahają się nawet sami wprowadzać w błąd władzę, aby tylko córkom ułatwić wyjazd. — Wnet następuje jednak rozczarowanie.

Powszechnie znana jest bowiem dola nieszczęśliwych ofiar agentów i agentek handlu dziewczętami. W Ameryce czeka je hańba i ruina moralna! Agenci sprzedają dziewczęta do domów rozpusty, gdzie dostarczają im na kredyt kosztownych sukien i zbytkownych przyborów toaletowych i czynią je zupełnie zależnemi od tych, którzy je utrzymują. Zależność ta dochodzi do takich granic, że dziewczęta tracą wprost swobodę ruchów i wolność osobistą. Nie posiadając bowiem często sukien do wyjścia, nie mogą wychodzić na ulicę, a zadłużone u właściciela domu rozpusty, wyrzekają się wreszcie wszelkiej nadziei zobaczenia rodziny i powrotu do życia uczciwego.

Te wszystkie fakty oburzającego postępowania z nieszczęśliwemi ofiarami handlu dziewczętami przedostają się coraz częściej do wiadomości publicznej. Władze występują z coraz większą gorliwością przeciwko agentom syndykatów, nadzorują osoby podejrzane o uprawianie tego haniebnego rzemiosła, lecz decydujących rezultatów owej akcyi spodziewać się można dopiero wówczas, gdyby umożliwiono stłumienie handlu dziewczętami u samego źródła. Zadanie to jednak trudne i wymagające koniecznie współdziałania społeczeństwa.

Obowiązkiem każdego uczciwego człowieka powinno więc być przestrzeganie rodziców córek dorosłych i młodych dziewcząt przed podnętnemi ofertami zgłaszających się do nich agentów i agentek. O osobach namawiających młode kobiety do wyjazdu do Ameryki można informować się w każdym poszczególnym wypadku w austro-węgierskich konsulatach za pośrednictwem władz miejscowych lub u wiedeńskiej Dyrekcyi policyi, która zbiera wszystkie spostrzeżenia, odnoszące się do handlu dziewczętami i prowadzi ewidencyę znanych handlarzy, agentów, pomocników ich i ofiar.

Należy również zwracać uwagę na niebezpieczeństwo, na jakie narażają się młode dziewczęta, gdy wybierają się w podróż dalszą same, bez nadzoru godnej zaufania osoby. Zachowując wogóle szczególniejszą ostrożność wszędzie tam, gdzie zachodzi podejrzenie handlu dziewczętami i donosząc władzom o wszystkich faktach lub nawet wypadkach uzasadniających podejrzenie takiego handlu, spełni się najlepiej ciążący na wszystkich obowiązek i obierze się drogę najwłaściwszą, która przy równoczesnej działalności władz doprowadzić może do uniemożliwienia, lub przynajmniej utrudnienia dalszego rozwoju handlu „żywym towarem" w Europie.

— **Na pomnik Juliusza Słowackiego** we Lwowie złożyli w ostatnim czasie: Polacy z Lipska jako dochód z wieczoru Słowackiego 20 kor.; Koło T. S. L. im. Jeża jako procent ze sprzedaży kartek Słowackiego 20 kor. 20 hal.; uczniowie szkoły uzupełniającej przemysłowej we Lwowie 1 kor. 42 hal.; Czytelnia kobiet w Nowym Sączu 10 kor.; kandydaci sem. naucz. we Lwowie 33 kor.; B. Daszkiewiczowa w Tłustem 14 kor.; młodzież szkolna w Cieszanowie 8 kor. 10 hal.; SS. Urszulanki w Stanisławowie 2 kor.; Dyrekcya szkoły Kordeckiego we Lwowie 6 kor. 10 hal.; młodzież gimnazyum w Stryju 60 kor.; K. Wojcicki z Kazimierza nad W. 2 kor. 53 hal.; K. Dippel z Sosnowca 2 kor. 54 h.; Dr. Hahn ze sprzedaży portrecików 4 kor. 70 hal.; młodzież gimn. VIII we Lwowie 100 kor.; młodzież gimn. w Jarosławiu 50 kor.; Komitet Słowackiego w Sokalu 57 kor. 65 hal.

— **Towarzystwo gimnazyum żeńskiego im. Słowackiego** odbyło we czwartek po południu doroczne walne zgromadzenie w lokalu gimnazyum przy ulicy Chorążczyzny l. 7. Przewodniczył prof. dr. Twardowski, który otwierając obrady, przedstawił sprawozdanie z działalności zarządu, tudzież z rozwoju zakładu w roku ubiegłym. Według sprawozdania do zakładu uczęszcza 286 uczenic. Grono nauczycielskie składa się z 26 sił nauczycielskich, ponadto 6 nauczycieli przedmiotów nadobowiązkowych i dwu prefekt. W nowym roku szkolnym wprowadzono obok istniejącej już dawniej nauki rysunków i śpiewu choralnego, także naukę języka angielskiego i stenografii. — Ponadto zaprowadzono dla klas wyższego gimnazyum kółka samokształcenia, pozostające pod kierownictwem nauczycieli odnośnych przedmiotów. W roku 1908/9 ujęto w system wycieczki młodzieży szkolnej, a obok nauki gimnastyki w „Sokole-Macierzy", korzystają uczenice z boiska i toru saneczkowego Towarzystwa zabaw ruchowych. Dbając o utrzymanie ducha patryotycznego wśród młodzieży, obchodzono w zakładzie wszystkie rocznice narodowe, a szczególnie uroczyście obchodzono jubileusz Słowackiego. Sprawozdanie kasowe wykazuje w dochodach i rozchodach 66.640 koron. Z tego wydano na płace grona nauczycielskiego 32.700 koron, płace dyrektora i prefekt 4800 koron, na czynsz 13.200 koron, na środki naukowe 1100 koron, na bibliotekę 850 koron. Towarzystwo pobiera subwencye: od Sejmu w kwocie 2000 koron, od Rady miejskiej 500 koron.

Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości i udzieleniu absolutoryum, uchwalono wezwać wydział do wyszukania gruntu pod budowę własnego gmachu, lub też uzyskania bezpłatnie gruntu od miasta i upoważniono go do użycia na studya kwoty 500 koron, dalej zaś w przekazanej zarządowi przez zeszłoroczne walne zgromadzenie sprawie ewentualnej zmiany typu gimnazyum na gimnazyum realne, postanowiono nie wprowadzać żadnych zmian, lecz pozostawić dotychczasowy typ gimnazyum klasycznego. Oprócz tego przeprowadzono dyskusyę informacyjną w sprawie kółek naukowych.

Do komisyi rewizyjnej wybrano ponownie pp. Adolfową Lilienową, Władysława Tyczkę i Antoniego Pawłowskiego.

— **Klub Czwartkowy** urzędników koncepcyjnych Namiestnictwa urządza w tegorocznym karnawale w salach Strzelnicy miejskiej następujące zabawy: dnia 13 i 27 b. m. próby tańców o pół do 6 po południu, dnia 20 b. m. i 3 lutego wieczorki z tańcami o 8 wieczorem.

— **Dwuletni kurs praktyczny dozorców drenarskich.** Wydział krajowy postanowił otworzyć z dniem 1 grudnia 1910 przy krajowem biurze melioracyjnem we Lwowie nowy dwuletni kurs praktyczny dozorców drenarskich. Na kurs ten będą przyjęci tylko tacy kandydaci, którzy w czasie roboczym od 1 kwietnia do końca listopada 1910 roku będą zajęci przy drenowaniu jako zwykli robotnicy, a przy robotach okażą nietylko pilność i chęć do pracy, lecz nabędą wprawy w wykonywaniu drenowania t. j. w kopaniu rowków drenowych i układaniu drenów. Po ukończeniu tej praktyki kandydaci mają złożyć egzamin wstępny z języka polskiego i rachunków, a od wyniku tego egzaminu, jakoteż okazanego postępu w praktyce drenarskiej i zupełnie odpowiedniego zachowania się w czasie tej praktyki zależeć będzie ostatecznie ich przyjęcie na kurs drenarski. Nauka teoretyczna odbywać się będzie na tym kursie przez 4 miesiące zimowe od 1 grudnia do końca marca. W ciągu czteromiesięcznej nauki teoretycznej otrzymają uczniowie stypendyum miesięczne w kwocie 50 koron; przy robotach zaś w polu pobierać będą wynagrodzenie od właścicieli gruntów, u których będą zatrudnieni przy robotach melioracyjnych. Starający się o przyjęcie na kurs, winni najdalej do końca lutego 1910 wnieść do Wydziału krajowego we Lwowie podanie, które mają sami ułożyć i własnoręcznie napisać, oraz wykazać się: 1. że ukończyli z dobrym postępem przynajmniej szkołę ludową, 2. że władają w mowie i piśmie językiem polskim, 3. że ukończyli przynajmniej 18, a nie przekroczyli 30 roku życia, 4. że są zdrowi i silnej budowy ciała, 5. że zachowanie się ich było moralne i nienaganne, 6. wreszcie na wypadek niepełnoletności, że rodzice lub opiekunowie zezwalają im na wybór tego zawodu. Nadto kandydaci ubiegający się o przyjęcie na kurs powinni podać, czy są żonatymi lub bezżennymi, oraz przedstawić deklaracyę, mocą której zobowiążą się po ukończeniu kursu poświęcić się przez lat dziesięć służbie krajowej w charakterze dozorców drenarskich. Wysłużeni podoficerowie korpusów technicznych (artyleryi i pionierów), którzy wykażą się dobrą listą kwalifikacyjną, oraz w ogólności podoficerowie i ci, którzy odbyli służbę wojskową, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

— **Towarzystwo lokatorów,** powstałe w ostatnich dniach we Lwowie, odbędzie pierwsze zgromadzenie, celem zastanowienia się nad kandydatami do zarządu, jutro, we środę, o godzinie 7·30 wieczorem w lokalu przy ul. Brajerowskiej l. 8.

Towarzystwo to ma na celu obronę i popieranie wspólnych interesów lokatorów we Lwowie we wszystkich sprawach z tytułu najmu mieszkań i warunków płacy wynikających, w szczególności w kierunku potanienia czynszów najmu i hygienicznego urządzenia mieszkań i warsztatów pracy, jakoteż udzielenia pomocy i porady w tychże sprawach.

— **Opłatek w Gwieździe** dla członków i ich rodzin odbędzie się we czwartek, dnia 6 b. m., o godz. 5 po południu we własnej sali ul. Franciszkańska 7. Zapisywać się można od dzisiaj w biurze Towarzystwa.

— **Lwowskie Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w grudniu 1909 pomocy w 685 wypadkach, od założenia Towarzystwa zaś (w styczniu 1893 r.) ogółem w 66.788 wypadkach. Służbę sanitarną pełniło 12 lekarzy, 4 służących sanitarnych i dwu woźniców. Członków wspierających liczy Towarzystwo 1300.

— **Obchód Słowackiego w Moskwie.** Z Moskwy donoszą: Staraniem „Tow. kultury słowiańskiej" w Moskwie odbył się tutaj wieczór jubileuszowy na cześć Juliusza Słowackiego.

Na estradzie, przybranej girlandami kwiatów, wznosił się biust Słowackiego. Słowo wstępne wygłosił prezes Towarzystwa p. E. Korsz. Po nim przemawiał adw. przys. Aleksander Lednicki. Mówca nadzwyczaj umiejętnie scharakteryzował pierwsze 25-lecie zeszłego wieku, w którem żył i tworzył Słowacki. W mowie swej podkreślił mówca, że najlepsza część polskiej inteligencyi, a w tej liczbie i Słowacki, starała się zawsze zbliżyć do lepszej części inteligencyi rossyjskiej.

Następny mówca p. Makowski wyjaśniał zebranym istotę twórczości poetyckiej Słowackiego; zdaniem jego, daje się ona streścić w trzech słowach: „Królestwo Boże na ziemi". Najlepszy wyraz znalazła ta idea w dziełach „Król-Duch" i „Samuel Zborowski".

Docent de la Bart mówił o „Religii cierpienia u Słowackiego i jej stosunku do „Weltschmerzu" u poetów pierwszej połowy XIX. wieku".

Na zakończenie przeczytano niektóre ustępy z dzieł poety: hrabina Bart po polsku, a artysta teatru artystycznego, Kaczałow, w tłumaczeniu rossyjskiem p. Korsza.

Postępowa prasa rossyjska podała nadzwyczaj pochlebne sprawozdania z tego wieczoru.

— **Oficyalista prywatny,** dotknięty ciężką chorobą, pozbawiony możności pracy, zwraca się za naszem pośrednictwem z gorącą prośbą o przyjście mu z pomocą w wielkiej nędzy. Wszelkie datki przyjmuje administracya „Gazety Lwowskiej".

△ **Zgubiono:** w ulicy Kopernika 50 kor. w banknotach; w drodze z głównego dworca kolejowego do miasta złoty medalionik wysadzany brylancikami i jednym szafirem w środku; w ulicy Grodeckiej kartkę zastawniczą nr. 21.878 na zastawiony srebrny zegarek; w ulicy Wałowej dwa wisiorki na oksydowanym łańcuszku.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu z wędlinami Maryi Wedałowej przy ul. Grodeckiej l. 3 włamał się wczoraj w nocy złodziej, po otwarciu drzwi od podwórza wytrychem, i zabrał szynki i kiełbasy, wartości 100 kor.

Zarządczyni hotelu „Metropol“ p. Müllerowej skradziono wczoraj futro damskie, podbite popielicami, z kołnierzem z krymskich baranów.

(△) **Okradzenie składu wódek.** Ubiegłej nocy włamali się złodzieje do składu wódek Kiesslera przy ul. Grodeckiej l. 23 i zabrali kilkaset flaszek rozmaitych wódek, likierów, koniaku i rumu, a nadto z kasy podręcznej 300 kor., złoty łańcuszek, srebrny zegarek i parę kolczyków brylantowych. Szkodę oceniają na przeszło 2000 kor.

(△) **Zamachy samobójcze.** W szynku przy ul. Grodeckiej l. 42 usiłowała wczoraj wieczorem odebrać sobie życie, napiwszy się spirytusu denaturowanego, służąca Anna Kowalska. Po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozła ją stacya ratunkowa do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miała być niewierność kochanka, który, wyłudziwszy od Kowalskiej 1200 kor., znikł ze Lwowa.

Drugi zamach samobójczy popełniła ubiegłej nocy Wiktorya Jurczyńska, żona murarza w Kleparowie z rozpaczy, iż mąż, mimo jej próśb, oddaje się nałogowo pijaństwu. Wczoraj wieczorem napaliła Jurczyńska w piecu węglami. a zatkawszy wcześnie zasuwę u pieca, ułożyła się do snu. Gdy dziś rano mąż jej, po całonocnej libacyi, powrócił do domu, zastał żonę, leżącą w łóżku w stanie bezprzytomnym. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego nie mogąc Jurczyńskiej przywrócić do przytomności, odwiozło ją do szpitala powszechnego. Życiu Jurczyńskiej grozi poważne niebezpieczeństwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Częstochowie, O. Bonawentura Gawełkiewicz, kustosz i wiceprzeor Paulinów na Jasnej Górze, w 74 r. życia;

w Skołyszynie, Urszula z Rosickich Grodecka, wdowa po b. burmistrzu m. Głogowa;

w Krakowie, Flora Grzywińska, córka lekarza, nauczycielka muzyki;

w Krynicy, ks. Jan Maślonka, emer. proboszcz, w 55 r. życia.

— **Znaczna kradzież.** Z Krakowa donoszą: Do magazynu krawieckiego Jana Zwierza przy ul. Brackiej włamał się wczoraj w nocy jakiś złodziej i skradł sukna wartości około 10.000 kor. Złodziej zapewne przez nieostrożność zapalił w pracowni ściankę, od której zajęła się podłoga.

— **Kradzież kasy.** Z Czerniowiec donoszą, że przed kilku dniami nieznani sprawcy włamali się do biura ekspozytury Kierownictwa ruchu kolei państw. w Gurahumorze i zabrali ztamtąd dość dużą kasę żelazną. W kasie znajdowało się gotówką zaledwie 500 kor., ale natomiast były tam w przechowaniu tajne instrukcye kolejowe oraz plany przestrzeni mostów kolejowych i tunelu na tej linii. Żandarmerya śledzi energicznie za sprawcami, lecz dotychczas bez skutku.

— **Morderstwo i samobójstwo.** W Semmeringu uczeń VI. klasy gimnazyalnej Karol Schmidt zastrzelił onegdaj sześciu strzałami rewolwerowymi swoją kochankę i siebie.

— **Wypadek z aeroplanem.** W niedzielę przedsięwziął w Pradze awiator francuski Gaubert wzlot za pomocą aeroplanu systemu Wrighta. Wzlot odbył się na polu wyścigowem pod Pragą, dokąd pospieszyły tłumy publiczności osobnymi pociągami, parowcami i fiakrami. Liczbę widzów obliczono na 50 do 60 tysięcy głów. Przybył również namiestnik hr. Coudenhove. O godzinie pół do 3 po południu wzniósł się Gaubert w powietrze na wysokość 10 metrów i przeleciał przestrzeń około 1 kilometra. Nagle spostrzeżono, że aeroplan skręcił w lewo i przelatuje tuż nad głowami tłumu. Motor przestał funkcyonować i groziło niebezpieczeństwo, że aeroplan runie na głowy publiczności. Na szczęście Gaubert zdołał dostać się na puste pole i tam z wysokości około 10 metrów aeroplan spadł na ziemię, doznawszy pewnych uszkodzeń. Gaubert twierdzi, że motor przestał funkcyonować z powodu lichej benzyny. Najbliższy wzlot odbędzie się dnia 6 b. m.

— **Zamknięcie »Oświaty« na Litwie.** Urząd gubernialny do spraw stowarzyszeń w Mińsku litewskim zamknął ostatnią na Litwie „Oświatę“ w Nieświeżu. Wniosek zamknięcia także Towarzystwa dobroczynności w Nieświeżu odrzucono. *Votum separatum* przeciw zamknięciu „Oświaty“ wnieśli dwaj członkowie urzędu: prezydent Chrząstowski i adwokat Pawlikowski.

Kronika prowincyonalna.

§ Rezygnacya. Stefan Sozański, dotychczasowy prezes Rady powiatowej starosamborskiej, zrezygnował, a w miejsce jego został wybrany ks. Grzegorz Wasylkiewicz. Godność zastępcy prezesa otrzymał burmistrz m. Starego Sambora p. Adam Rogoda.

§ Wypadek zaczadzenia dwu chłopców zaszedł w nocy z 30 na 31 z. m. w Tarnopolu w realności Kaczki przy ul. Trzeciego Maja. Dwaj szewscy terminatorzy, Leon Malinowski i Władysław Świderski, mieszkali w małej suterenowej ubikacyi, którą opalali małym żelaznym piecykiem. W nocy zmarł Władysław Świderski, a jego towarzysz przebudziwszy się, dowlókł się do okna i dzwonkiem zaalarmował stróża. Gdy wyłamano drzwi, zastano Świderskiego bez życia, Malinowski wprawdzie żyje, lecz mała jest nadzieja utrzymania go przy życiu. Przyczyną wypadku było przedwczesne zatkanie pieca.

Kronika zagraniczna.

* Dwadzieścia dwa samobójstw spełniono w Berlinie w ciągu nocy z 31 grudnia na 1 stycznia b. r.

* Rozprawa karna przeciw Tarnowskiej, oskarżonej o zamordowanie hr. Komorowskiego, odbędzie się w Wenecyi dnia 4 marca b. r. Do rozprawy wezwanych będzie 200 świadków.

* Straszny czyn obłąkanej. Ludność miasta Bordeaux, jak donosi paryski *Journal*, znajduje się pod wrażeniem strasznego czynu, popełnionego przez kobietę, widocznie obłąkaną. Kobieta owa, nazwiskiem Lafond, licząca 30 lat życia, udusiła swoją 9-letnią córeczkę, a potem przecięła jej tętnice. Mimo to dziecko żyło jeszcze, ale kiedy się zjawił lekarz, chcąc mu nieść ratunek, matka oblała mu twarz witryolem, poczem przecięła sobie tętnice u lewej ręki. Matka i córeczka umarły skutkiem upływu krwi. Lafondowa, wedle informacyi wymienionego dziennika, przez dłuższy czas chorowała na nerwy i miała gwałtowne newralgiczne bole głowy. O szczegółach zbrodni podają telegramy następujące szczegóły: Lafondowa podczas nieobecności męża swojego przywołała do siebie córeczkę, dziecko nadzwyczajnej piękności i niezwykłej inteligencyi. Gdy dziewczynka przybiegła, matka podała jej filiżankę, zawierającą jakiś płyn. Na wezwanie matki zaczęła córeczka pić ów płyn, ale go natychmiast wypluła. Zmuszona przez matkę, córka wypiła ową ciecz i natychmiast padła na posadzkę pośród strasznych jęków. W tej chwili wszedł do pokoju ojciec, którego dziewczynka błagała, ażeby sprowadził lekarza. Lafond pospieszył natychmiast po lekarza, gdy jednakże powrócił zastał drzwi zamknięte. Wyważywszy drzwi, wszedł do pokoju i tutaj spotkał go straszny widok. Żona jego leżała na podłodze w kałuży krwi, córeczka zaś na łóżku. Podczas nieobecności męża, matka rzuciła córeczkę na łóżko, udusiła chustką, a następnie napół żywej przecięła tętnice. Następnie brzytwą przecięła sobie tętnice. Gdy lekarz po stwierdzeniu śmierci córeczki zabrał się do ratowania matki, miała ona jeszcze na tyle siły, że resztą witryolu, który znajdował się w filiżance, oblała lekarzowi twarz. Wkrótce wyzionęła ducha. W łóżku jej, pod poduszką, znaleziono młotek, wielki gwóźdź i postronek. Prawdopodobnie Lafondowa chciała zabić i męża w czasie snu.

* Straszne morderstwo. Wielkie wrażenie wywołało w ostatnich tygodniach w całej Szwajcaryi okrutne morderstwo w Ruswill, którego ofiarą padli wieśniacy małżonkowie Bisang, ich pięcioletnia córeczka i dwu parobków zajętych w fermie. Obecnie aresztowała policya w Lucernie pod zarzutem morderstwa handlarza nierogacizny Mateusza Muff, zamieszkałego w Ruswill, liczącego 35 lat. Zrazu zaprzeczał on, jakoby popełnił zbrodnię, później przyznał się i opowiedział jej szczegóły. Przybył do domu Bisanga w nocy pod pozorem kupienia krowy. Gdy Bisang zaprowadził go do stajni, zabił go tam czterema strzałami rewolwerowymi. Potem wrócił do chaty i zamordował żonę włościanina, córkę i dwu parobków. Trzej inni, słysząc strzały, obawiali się wyjść ze swej izby. Po zbrodni próbował morderca podpalić dom, a gdy mu się to nie udało, podpalił stajnię. Z komody zrabował wszystkie pieniądze. Potem spokojnie powrócił do swojego domu; aby odwrócić od siebie podejrzenie, poszedł nawet na pogrzeb jednego z zamordowanych.

1910.

Nowa cyfra 1910 — Nowy Rok. Co on nam przyniesie? Jakie niespodzianki? Z ulgą żegnał każdy z nas rok miniony, a z radością i nadzieją witał tajemniczego jego następcę, badając *Kalendarz* i szukając w nim podstaw do rzutu oka w przyszłość. *Kalendarz*, co prawda, nie odpowiada na pytanie, jakie będą losy ludzkości, bo o tem mu nic nie wiadomo. Ale to, co ogłosi, to już pewne, jak Amen w pacierzu.

Twierdzi *Kalendarz* mianowicie, że rok 1910 jest rokiem zwyczajnym, że liczyć będzie dni 365 — i to pod znakiem „Jowisza“. Dnia 9 maja będzie całkowite zaćmienie słońca, a dnia 2 listopada częściowe. — Ani jedno, ani drugie nie będzie u nas widoczne. Również nie będziemy mogli podziwiać zaćmienia księżyca, które nastąpi 24 maja, natomiast o godzinie 1 w nocy z 16 na 17 listopada tarcza księżyca zasłonięta zostanie także dla nas przez 52 minut, o ile oczywiście zechcemy przekonać się o tem naocznie.

Niemałą sensacyę sprawi zjawieniem się swem wkrótce kometa Halleya, obserwowana już w 12-tym roku przed Narodzeniem Chrystusa. Bieg tego włóczęgi niebieskiego obliczono dokładnie już w roku 1682. Zwiastowanie Najświętszej Panny, które zwykle bywa obchodzone 25 marca, przypadnie tym razem na Wielki Piątek — zostało zatem odłożone do poniedziałku 4 kwietnia, co jest zjawiskiem niesłychanie rzadkiem. Niedziel i świąt liczy rok 1910 razem 67. Święta Wielkanocne przypadają na 27 i 28 marca, Zielone Świątki na 15 i 16 maja tuż po „lodowych świętych“. — Karnawał niezmiernie krótki: trwa tylko 33 dni, popielec bowiem przypada już w dniu 9 lutego.

Rok, który świeżo rozpoczęliśmy — nb. oby ku jak największej nas wszystkich pomyślności — obfituje w wielkie jubileusze.

I tak przypada w nim pięćsetna rocznica bitwy pod Grunwaldem, setna rocznica urodzin Chopina, 600-tna rocznica urodzin Kazimierza Wielkiego (kwiecień 1310).

300 lat minie dnia 27 sierpnia r. b. od chwili, gdy królewicza Władysława zaproszono na tron Moskwy. Przypomnieć dalej wypada, że dzieli nas 250 lat (czerwiec 1660) od zwycięstwa Stefana Czarnieckiego pod Połonnem, a gdyby skrupulatniej przejrzeć księgi dziejów i kultury, to niezawodnie jubileuszów takich wydobyłoby się znacznie więcej.

Ale — wracając do przyszłości — co za horoskopy stawiają rokowi 1910 takie powagi, jak n. p. kalendarz stuletni i podobne inne przeżytki astrologii. Owoż twierdzą one, że lata pozostające pod panowaniem planety „Jowisza“, zawsze pozostawiały po sobie niezłą pamięć, na ogół stan powietrza i urodzajności mało mają pozostawiać do życzenia, chociaż nastrój wilgotny przeważa. Takim też ma okazać się i rok 1910. Oby tylko nie zawiódł oczekiwań.

Notatki literacko-artystyczne.

Prof. dr. Józef Nusbaum: Idea ewolucyi w biologii. Przeszłość, stan obecny i wpływ na rozwój wiedzy ludzkiej. Warszawa 1910. Lwów, H. Altenberg. — Książka ta daje przegląd wszystkich poglądów ewolucyjnych od najdawniejszych, zaledwie dostrzegalnych przebłysków ewolucyonizmu aż do najnowszych czasów i krytycznie wykłada wielkie zagadnienia i problematy, związane z myślą ewolucyjną w nauce o życiu, oraz wpływ tych zagadnień na inne gałęzie wiedzy ludzkiej. Autor, utalentowany pisarz i znany powszechnie w kraju i zagranicą biolog, przedstawił jasno, przystępnie, niemniej jednak ściśle naukowo całokształt idei descendencyi w biologii. Dzieło to, objętości 560 stronic, zaopatrzone jest w liczne rysunki w tekście, w sześć tablic rycin czarnych i jedną barwną, oraz dziesięć portretów najwybitniejszych biologów.

Bolesław Adam Baranowski wydał w osobnej odbitce piękne przemówienie swoje, wygłoszone w dniu 28 listopada 1909 roku imieniem lwowskiego Komitetu jubileuszowego przy odsłonięciu w Domu polskim w Czerniowcach tablicy pamiątkowej, poświęconej Juliuszowi Słowackiemu. Sędziwy autor z prawdziwie młodzieńczym zapałem szerzy w społeczeństwie polskiem kult wielkiego poety, a odbiciem tego zapału i kultu stała się właśnie mowa, która na zgromadzonej tłumnie czerniowieckiej Polonii głębokie wywarła wrażenie.

Koncert Ignacego Friedmanna, jednego z najsłynniejszych współczesnych pianistów nietylko polskich, odbędzie się we wtorek, 11 b. m., w sali „Domu Narodnego“.

Dnia 21 b. m. odbędzie się w „Filharmonii“ koncert słynnego skrzypka Efrem Zimbalist. — Bilety są do nabycia w „Księgarni polskiej“ (ul. Akademicka).

Z teatru krakowskiego. Teatr dyr. Solskiego, który w ubiegłym roku już kilkakrotnie olśnił publiczność krakowską inscenizacyą takich trudnych dzieł, jak „Judyta“ Hebbla, „Lizystrata“ Arystofanesa, który zaimponował mistrzowską reżyseryą w „Szczęściu Frania“, „Mizantropie“ i „Sędziach“ — teatr ten zgotował swoim bywalcom nową ucztę artystyczną wystawieniem niegranej dotąd nigdzie sztuki Adolfa Nowaczyńskiego: „Wielki Fryderyk“. Wśród przepychu dekoracyj i kostiumów przesunęły się zajmujące obrazy, przykrojone przez dyr. Solskiego z dramatu książkowego, autora „Cara Samozwańca“. — Rolę tytułową świetnie wykonał p. Solski. Publiczność krakowska, zimna zazwyczaj, porwana była mistrzowską grą Solskiego i nie szczędziła mu oznak uznania. Krytyka fachowa pozostaje w najzupełniejszej zgodzie z zapałem publiczności. Obok p. Solskiego odznaczyli się pp. Wysocka, Jarczewska, Sobiesław, Leszczyński, Mielnicki.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, po raz 6 „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

We środę, po raz 3 „Aktorki“, komedya w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

We czwartek, o godz. pół do 4 po poł. „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach Lucyana Rydla.

We czwartek, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 7my „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

W piątek, po raz 1 (wznowienie) „Romeo i Julia“, tragedya w 5 aktach Szekspira, z p-ną Zielińską i p. Adwentowiczem w rolach tytułowych.

W sobotę, o godz. 3 po poł. dla młodz. szkol. „Balladyna“, tragedya w 5 aktach Julj. Słowackiego z p-nią Siemaszkową w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artysty opery warszawskiej.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. po raz 79 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach F. Lehara.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2 „Romeo i Julia“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W poniedziałek „Eros i Psyche“, fantazya dramatyczna w 7 rozdziałach Jerz. Żuławskiego; 1 występ Laury Dunin, artystki teatrów warszawskich.

We wtorek, po raz 8 „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sroda, „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 aktach Ad. Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-mej).

Czwartek, po poł. „Judyta“, tragedya w 5 aktach Fryderyka Hebla (Pół ceny).

Czwartek, wieczorem „Wieczór trzech króli“, komedya w 5 aktach W. Szekspira.

Piątek, „Mizantrop“, komedya w 5 aktach wierszem Moliera, przełożył Tadeusz Żeleński. „Małżeństwo z musu“, komedya w 1 akcie Moliera, przełożył Tadeusz Żeleński.

Sobota, Nowość! „Poznaj samego siebie“, komedya w 3 aktach, Hervieu. Nowość; „Zwycięzca z pod Lodi“, komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

Niedziela, po poł. „Betleem Polskie“, jasełka w 3 aktach napisał Lucyan Rydel.

Niedziela, wieczorem „Poznaj samego siebie“, komedya w 3 aktach Hervieu. „Zwycięzca z pod Lodi“, komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

Poniedziałek, „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-mej).

Wtorek, „Poznaj samego siebie“, komedya w 3 aktach Hervieu. „Zwycięzca z pod Lodi“, komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

Środa, „Lady Frederick“, komedya w 3 aktach Maugbama, przekład St. Sierosławskiego. (Popul. ceny zniżone).

Czwartek, „Poznaj samego siebie“, komedya w 3 aktach Hervieu. „Zwycięzca z pod Lodi“, komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

Piątek, „Gromiwoja“, komedya w 4 aktach Arystofanesa, przełożył z greckiego E. Żegota Cięglewicz.

Sobota, Nowość! „Komedya omyłek“, komedya w 7 obrazach, W. Szekspira.

Niedziela, po poł. „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach, Lucyana Rydla. (Ceny popularne.)

Niedziela, wieczorem „Romeo i Julia“, tragedya w 5 aktach, W. Szekspira.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Franciszka Wołoszyńskiego na duchownego członka obrz. rzym. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach; dr. Włodzimierza Maciulskiego na delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej okręgowej w Zółkwi; Stanisława Orłowskiego, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły w Bołszowcach, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Rohatynie; — wyznaczyła Stanisława Pardyaka, dyrektora gimnazyum w Myślenicach, na trzeciego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Myślenicach.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Tadeusza Gajewskiego dla filii gimnazyum IV. we Lwowie: Aleksandra Stesłowicza i Ignacego Łańcuckiego w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Teodora Korostila w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Adolfa Musianowicza w gimnazyum im. Franciszka Józefa w Tarnopolu; dr. Izaaka Leissnera w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; — zamianowała w szkołach ludowych: Jana Tryszczyłę, dyrektorem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej połączonej z 4-klasową pospolitą im. Piramowicza w Kołomyi; Stasława Ziembę, nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej im. Cesarza Franciszka Józefa w Krakowie; Macieja Kuchciaka, Jana

Jaśnikowskiego i Aleksandra Wołoszczuka, nauczycielami 6-klasowej szkoły męskiej w Czortkowie; Michała Binkiewicza, nauczycielem 5-kl. szkoły męsk. w Przeworsku; Władysławę Kozłowską, nauczycielką 4-kl. szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydz. w Krośnie; Franciszka Malczyńsxiego, Macieja Młyńca nauczycielami i Genowefę Gołębiowską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Padwi narodowej: Mendla Auerbacha nauczycielem religii izraelickiej 4-klasowej szkoły im. św. Józefa w Knihininie wsi; Kaliksta Stolfa nauczycielem 4-klasowej szkoły w Koropcu; Antoniego Jaworskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Siemakowcach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Julię Soczyńską w Dobrowlanach; Paulinę Grochowalską w Krechowie: S. Pelagię Wojciechowską w Dobropolu; Eleonorę Petrowiczównę w Jezierzanach; Józefa Trzpisa w Borowej; Wandę Gwiazdoniową w Wasylkowcach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Paulinę Jaworską w Porudenku; S. Praksedę Kaszyńską w Żnibrodach; Maryę Sąsiedzką w Snowidowie; Bazylego Musija w Bogrówce; Bazylego Słobodziana w Ściance; Michała Kozaka w Cwitowej; Wandę Dutkiewiczównę w Hucie starej; Michała Panka w Łanowicach; S. Ludwikę Szublównę w Nosówce: Jana Juszczyszyna w Hniliczkach; Józefa Posłusznego w Przyłęku; Seweryna Smolińskiego w Załokciu; przeniosła: Karola Notza, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Turce, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Cieszanowie; Stefanię Szypajłównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Demni, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Werbiążu niżnym; Helenę Grzybowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Sierakowie, na równorzędną posadę do szkoły w Brzegach; Eleonorę Rześnikową, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Zwardoniu, na równorzędną posadę do szkoły w Podczerwonem: Józefę Füllerównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Wróblówce, na równorzędną posadę do szkoły w Wieprzu; Jana Przygrodzkiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Stopczatowie, na równorzędną posadę do szkoły w Chudyjowcach.

P. Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z dnia 15 listopada 1909 l. 49.414 nadał prywatnej 2-klasowej szkole ludowej, utrzymywanej przez firmę Josias Eissler i Synowie w Worochcie, w okręgu nadwórniańskim, po myśli §. 72 państwowej ustawy szkolnej z 14 maja 1869 Dz. p. p. Nr. 62 prawo publiczności, począwszy od roku szkolnego 1909 10.

Rada szkolna krajowa zorganizowała 1-klasową szkołę w Gembiczynie, w okręgu pilźnieńskim, a zarazem włączyła gminę Połomyję do zakresu szkolnego w Dobrkowie; zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Smerecznem, w okręgu dolińskim; w Duńkowiczkach, w okręgu przemyskim; w Rudence, w okręgu liskim; w Hulskiem, w okręgu liskim; w Caryńskiem, w okręgu liskim; w Chmielowej, w okręgu horodeńskim; w Będziemyślu, w okręgu ropczyckim; w Kłęczanach, w okręgu ropczyckim; przekształciła: 2-klasową szkołę w Stawczanach, w okręgu grodeckim, na 4-klasową; 1-klasową szkołę w Czańcu, w okręgu bialskim, na 4-klasową.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t.: „Dr. Ludwik Bruner. Ćwiczenia chemiczne dla użytku klas wyższych. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta, 1909“ — w poczet książek pomocniczych, dozwolonych do użytku w szkołach średnich.

OBCHÓD CHOPINOWSKI.

W roku bieżącym upływa lat sto od chwili, kiedy ujrzał światło dzienne największy geniusz muzyki polskiej: Fryderyk Chopin.

Lat sto upływa, a jednak muzyka jego nie uroniła nic ze swej świeżości, ze swego czaru, ani ze swej siły. I przemawia do nas ciągle tym serdecznym swojskim tonem, który nie przeszkodził jej w dawnych latach równie wymownie, jak do nas, zwracać się do obcych, i który do dziś dnia nie przeszkadza jej w czarowaniu ucha ludzkiego bez względu na strefę, na narodowość i na granice polityczne. Ona tak nawskróś narodowa, jest zarazem tak bardzo uniwersalna; podobnie jak Chopin. Polak sercem i duszą, należy do największych geniuszów świata.

Frzedziwne i tak nam ukochane tony, z „zaścianka“ niegdyś wyszły, a jednak mocą swą niezmierną zmieniły się w złote nici, które naród nasz łączą ze światem kultury ogólnej z większą siłą, niż to zdołały uczynić wszelkie inne, tak bogate płody naszej twórczości!

Setna rocznica urodzin Chopina jest świętem całego świata, czczącego sztukę. Ale w pierwszym rzędzie najbliższą i najdroższą jest nam i nam też przypada obowiązek uczczenia jej ze wszystkich sił naszych.

O wzięcie pierwszeństwa w złożeniu hołdu ogólno-narodowego miasta polskie spierać się nie będą. Jeżeli Kraków miałby do tego prawo ze względu na stanowisko swoje dziejowe, a Warszawa na obecny swój rozwój artystyczny, to ma je znowu Lwów, podobnie jak Poznań, ze względu na potrzebę zadokumentowania swej polskości.

Lwów tedy powinien był podjąć myśl obchodu Chopinowskingo i uczynił to, dzięki gronu, które, zawiązawszy się w Komitet, rozpoczęło już działanie swoje.

Pozostawiając na później szczegóły, odnoszące się do Komitetu (pierwsze tegoż posiedzenie odbędzie się w najbliższy czwartek) i do jego planów dalszych, komunikujemy na razie tę tylko wiadomość, że Ignacy Jan Paderewski, muzyk równie wielki swą duszą artystyczną, jak gorącą miłością ojczyzny, ofiarowuje swój udział w lwowskim obchodzie na cześć Chopina. Obchód ten uroczysty odbędzie się w pierwszej połowie października roku bieżącego i obejmie szereg produkcyj, których punktem kulminacyjnym będzie koncert, złożony z utworów Chopina, wykonanych przez największego dziś mistrza-pianistę. Obok koncertu tego, inne poświęcone będą wyłącznie muzyce polskiej od najdawniejszej przeszłości aż do najnowszej doby. Wśród nich wykonana będzie po raz pierwszy w kraju „Symfonia“ Paderewskiego pod kierownictwem kompozytora.

Składając hołd Nieśmiertelnemu, dumni być możemy, iż u stóp jego padają ofiary wielkiej myśli i wielkiego serca!

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ciągnienie losów. Podczas wczorajszego ciągnienia losów Czerwonego Krzyża w Wiedniu główna wygrana w kwocie 60.000 koron padła na los ser. 173 nr. 47.

Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 31 grudnia 1909: Banknoty w obiegu koron 2.188.041.000 (więcej o 192,773.000 niż w poprzednim tygodniu), rezerwa kruszcowa 1.713.019.000 (mniej o 418.000), portfel wekslowy 687,784.000 (więcej o 139.349.000), lombard papierów 89.863.000 (więcej o 23.470.000), banknoty opodatkowane koron 75,021.000.

OSTATNIA POCZTA.

Zwołanie Sejmu Galicyi.

Wiener Ztg. ogłasza Najw. patent Cesarski o zwołaniu Sejmu Galicyi na 11 b. m.

= Najj. Pan przyjął wczoraj po południu na osobnej audyencyi misyę chińską marynarki i przywódcy jej, księciu Czajninowi, nadał wielką wstęgę orderu Leopolda; również inni członkowie misyi otrzymali odznaczenia.

= Najd. Arcyksiążę Fryderyk wyjechał wczoraj po południu do Petersburga, aby w zastępstwie Najj. Pana wziąć udział w pogrzebie w. ks. Michała.

Równocześnie z Najd. Arcyksięciem wyjechała deputacya 26 p. p., którego w. ks. Michał był właścicielem.

= O pracy Sejmów krajowych donoszą:

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu Dolnej Austryi p. Hofbauer zapowiedział wniosek, według którego językiem wykładowym we wszystkich publicznych szkołach ludowych i wydziałowych w Austryi Dolnej ma być język niemiecki, a szkoły ludowe i wydziałowe prywatne otrzymać mogą prawo publiczności tylko wtedy, jeśli w nich językiem wykładowym będzie język niemiecki.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu Górnej Austryi, na wniosek Marszałka, uchwalono przesłać bar. Bienerthowi gratulacye z powodu jego ostatniego odznaczenia.

= Dezygnowany na węg. prezydenta ministrów dr. Lukacs udał się z Budapesztu do Wiednia.

= Komisya finansowa miejska w Budapeszcie uchwaliła przyjąć ofertę londyńskiego banku Lloyda i firmy Neumann, Liebeg i Spka, co do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 2 milionów funtów szterlingów po kursie 91·50 na 4 prc., a spłacalnej w przeciągu 50 lat. Konsorcyum zastrzegło sobie prawo odstąpienia od oferty, gdyby zaszedł ten wypadek, że renta koronowa spadłaby o $2^1/_4$, albo konsole angielskie o $^1/_4$ proc.

= Dzienniki tureckie donoszą, że oficerowie i żołnierze garnizonu w Konstantynopolu zrzekli się dwumiesięcznych płac swoich i przeznaczyli je na budowę floty. Tak samo na prowincyi potworzyły się komitety, celem zbierania składek na budowę floty. Tow. flotowe złoży wkrótce 150.000 funtów jako pierwszą ratę na zakupno okrętu wojennego. Rząd zamierza zaciągnąć na ten cel pożyczkę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 stycznia. *(Tel. pryw.).* Aresztowano tu wczoraj Antoniego Durlika, odlewacza żelaza, który przed dwoma laty miał dopuścić się w Bliżynie, w gub. radomskiej, morderstwa z zemsty na osobie Bronisława Wróblewskiego, nadleśniczego w dobrach hr. Platera: Durlik był aresztowany w Królestwie zaraz po spełnieniu zbrodni, zdołał jednak uciec z więzienia i ukryć się w Galicyi. Durlik wypiera się winy.

Aresztowano tu majstra krawieckiego Jana Zwierza, mającego sklep przy ul. Brackiej. Ubiegłej nocy spostrzeżono, że sklep jego był otwarty, wewnątrz zaś działowa ściana drewniana była napół spalona. Okazało się, że brak wielu zwojów sukna, wartości około 10.000 koron. Po południu odbyła się na miejscu komisya sądowa. Zachodzi przypuszczenie, że Zwierz urządził symulacyę kradzieży, w celu wyrządzenia szkody wierzycielom.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 4 stycznia. Prognoza na 5 stycznia: W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, stan pogody mało zmieniony, niepewny.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, stan pogody mało zmieniony, niepewny.

Wiedeń, 4 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie, Ludwikowi Miskyemu, z okazyi przeniesienia go w stan spoczynku, tytuł radcy Dworu.

Wiedeń, 4 stycznia. Jak donoszą, Najj. Pan nadał arcybiskupowi wiedeńskiemu ks. kardynałowi Gruschy wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Wiedeń, 4 stycznia. Jak *Fremdenblatt* donosi, dotychczasowy przewodniczący kolegium dyrektorów w Zakładzie kredytowym Juliusz Blum podał się do dymisyi ze względu na stan swego zdrowia. Jego następcą ma być wiceprezydent dolno-austryackiej Dyrekcyi skarbu Aleksander Spitzmüller. Blum wejdzie do Rady nadzorczej i będzie wybrany jej wiceprezydentem.

Praga, 4 stycznia. „Czeska Banka“ ogłasza komunikat, donoszący, że na prośbę tut. dyrekcyi policyi uwięziono wczoraj właściciela domu wekslowego w Wiedniu Teodora Kohna i jego zastępcę Fritza Rotha. Powodem było doniesienie Banku czeskiego przeciw byłym komitentom giełdowym Banku Ferd. Houzvičce i Wacławowi Schmidowi o usiłowane wymuszenie. Wymienieni panowie zażądali od Banku zwrotu swych depozytów giełdowych, złożonych w Banku na pokrycie ich zobowiązań, a równocześnie powątpiewali o właściwości udzielonych byłemu dysponentowi Banku czeskiego Józefowi Kořinkowi poleceń giełdowych. Bank przeciw temu zaprotestował, wnosząc doniesienie przeciw Kořinkowi o wymuszenie. Pokazało się w śledztwie, że Kořinek pozostawał w stosunkach z firmą Kohna, które wobec stanowiska jego w Banku były karygodne. Na podstawie zeznań Kořinka aresztowano też Kohna i Rotha. Bank nie ponosi wielkiej szkody, bo w zabranych efektach znajdzie ona pokrycie.

Poznań, 4 stycznia. *(Tel. pryw.).* Według *Dziennika Poznańskiego* rezygnacyę posła Chrzanowskiego należy uważać za nieuniknioną. Na opróżniony mandat najwięcej szans ma kandydatura robotnicza. Prasa ludowa wysuwa kandydaturę p. Nowickiego, przewodniczącego poznańskiego Związku robotniczego i p. Sosińskiego, prezesa Polskiego Związku robotniczego w Westfalii.

Poznań, 4 stycznia. *(Tel. pryw.)* Władze pruskie w dalszym ciągu nakładają kary administracyjne na urzędników Niemców, którzy głosowali na polskich kandydatów do Rady miejskiej. W tych dniach zawiadomiono 11 urzędników pocztowych w Katowicach o przeniesieniu ich na gorsze stanowiska.

Paryż, 4 stycznia. Arcybiskup Paryża przyjął wczoraj wydział Związku stowarzyszeń robotników katolickich. Na przemówienie prezesa deputacyi hr. Nun odpowiedział arcybiskup, że Kościół zawsze występował w obronie robotników. Ostatni list pasterski arcybiskupa w sprawie zniesienia pracy nocnej w piekarniach nazwano manifestacyą Kościoła pod wpływem egoistycznych dążeń politycznych. Jestto potwarz. Kościół od setek lat zawsze bronił ubogich, słabych i wydziedziczonych.

Belgrad, 4 stycznia. Wczoraj gen. Solarovic wyjechał na czele deputacyi do Petersburga na pogrzeb w. ks. Michała.

Londyn, 4 stycznia.. W Northumberland zastrejkowało 10.000 górników. Również tylu górników strejkuje w Durham.

Konstantynopol, 4 stycznia. Generałpułkownik bar. Goltz wraca d. 19 b. m. do Niemiec.

Dr. Lukacs prezesem gabinetu węgierskiego.

Budapeszt, 4 stycznia. *(Węg. Biuro kor.).* Z Wiednia donoszą: Tajny radca Lukacs był o godzinie pół do 11 przyjęty przez Najj. Pana na audyencyi, która trwała 5 kwadransów. Najj. Pan przyjął do wiadomości sprawozdanie Lukacsa i powierzył mu misyę utworzenia gabinetu, oraz polecił mu przedłożyć w kilku dniach odpowiednie propozycye. Nowozamianowany prezydent ministrów o godzinie pół do 3 powrócił do Budapesztu.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Wilno, 4 stycznia. *(Tel. pryw.).* Wczoraj rano wybuchł tu olbrzymi pożar w gmachu, mieszczącym największy w mieście magazyn Cahlkinda, oraz oddział Banku petersburskiego. Towary oraz warstaty magazynowe są doszczętnie zniszczone. Straty wynoszą około 800.000 rubli. Kasa Banku ocalała. Przy ratunku zginął wachmistrz straży ogniowej, a dwu strażaków zostało poważnie zranionych. Mówią o większych jeszcze ofiarach w ludziach.

Odessa, 4 stycznia. *(Tel. pryw.).* Z lazaretu wojskowego uciekł 19-letni młodzieniec Jaroszewski, skazany na 10 lat ciężkich robót za należenie do stronnictwa anarchistów-komunistów.

Petersburg, 4 stycznia. Telegram z Warszawy donosi, że całą redakcyę i zecerów dziennika *Warszawskoje Utro* uwięziono dzisiejszej nocy.

Petersburg, 4 stycznia. *(Tel. pryw.).* Rewizya senatora Garina w intendenturze naprowadziła na ślad wielkich nadużyć w ministerstwie komunikacyi przy zamawianiu i oddawaniu lokomotyw i wagonów.

Petersburg, 4 stycznia. *(Tel. pryw.).* Październikowcy zapowiadają, że w czasie świąt Bożego Narodzenia (st. st.) zamierzają opracować projekt zniesienia ochrany i przekazania jej funkcyj departamentowi policyjnemu pod bezpośredniem kierownictwem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Petersburg, 4 stycznia. *(Tel. pryw.).* Ministerstwo postanowiło dalej wydawać pismo *Rossia* pomimo braku prenumeratorów i ogłoszeń. Prócz tego postanowiono wydawać pisemko kopiejkowe półurzędowe w miastach południowych i południowo-zachodnich.

Petersburg, 4 stycznia. Wczoraj przybyły tu zwłoki w. ks. Michała Mikołajewicza. Na dworcu oczekiwali je: car, carowa, ks. Henryk pruski, ks. Wilhelm szwedzki i członkowie rodziny carskiej. Zwłoki przewieziono do cerkwi św. Piotra. Pogrzeb odbędzie się jutro.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 stycznia 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Gdzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 673·25. Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 792·—. Akcye Anglobanku 317·75, Akcye Unionbanku 594·50. Akcye Länderbanku 507·75, Akcye Bankvereinu 548·50. Akcye Bodencredit 1142·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 665·—, Akcye kolei państwowych 752·50, Akcye kolei Południowej 126·50, Akcye kolei Elbethal —·—. Akcye kolei Północnej 5472·—. Akcye kolei czerniowieckiej —·—. Akcye Alpiny 752·25. Akcye Rima Muranyi 658·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2645·—, Akcye Fabryki broni 695·—. Akcye Tureckie tytoniowe 369·—. Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 771·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·25, Renta majowa 94·90, Austryacka Renta koronowa 94·95. Węgierska Renta koronowa 92·50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·80, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75. 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50. 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—. 4-prc. Listy Banku krajowego 97·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·80. 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·15, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—. Losy tureckie 226·75. Marki 117·65, Rubel 254·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 101·30. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 703·25. Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

Ogłaszam,
iż nadana przezemnie p. Szymonowi Bincerowi prokura zgasła.

Zubracze, w grudniu 1909.

Fabryka drzewa beczkowego Zubracze.

Antoni Heradin recte Heriadin.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna wynosić będzie 1400 kor. w ratach miesięcznych z góry, tudzież wolne pomieszkanie.

Podania wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej po dzień 15 stycznia 1910.

P. Jużków
zast. burmistrza.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4 stycznia 1910.

Hotel George'a.

PP. O. Rylski z Berlina, J. Jurystowski z Rozowiec, S. Bohdanowicz z Tłumacza, J. Staroryphiński z Rossyi, A. Skibniewski z Olecka, br. M. Chłapowski z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. K. Zamoyski z Jezupola, hr. K. Dzieduszycki z Martynowa.

Hotel Bristol.

P. L. Schutzmann z Borysławia.

Hotel Europejski.

PP. S. Jabłonowski z Popowiec, J. Purisman z Rossyi, B. Ouchowski z Wiśniowczyka, E. Silnicki z Brodów.

Hotel „Narodna Hostynnycia“.

P. A. Rakel z Rossyi.

Hotel Pański.

PP. M. Olszewski z Kanny, J. Bojko z Grębószowa.

Hotel Royal.

PP. W. Pukasiewicz z Krakowa.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3 stycznia.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	672	—	682	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	550	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	30	94	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	74
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	110	—	115	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	255	—
„ „ „ papierowych	254	—	256	—
100 marek niemieckich	117	80	118	20

b e z k u p o n u b i e ż ą c e g o

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 grudnia 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·90	95·10
styczeń-lipiec	94·90	95·10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·—	99·20
kwiecień-październik	99·15	99·35
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	170·90	174·90
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	254·—	258·—
„ „ 1864 po 100 zł.	328·—	334·—
„ „ 1864 po 50 zł.	328·—	334·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·50	290·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·45	117·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·95	95·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	454·—	456·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·80	120·80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·10	96·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·30	96·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·60	97·60
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·80	98·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·20	99·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·45	9745
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·95	96·95
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·90	96·30
Kol. lwowsko.-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr..	95·75	96·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·25	117·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·75	113·95
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·35	92·55
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	152·25	158·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	217·75	223·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	216·75	222·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·30	94·30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·75	94·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·55	98·55
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·70	91·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101.—	107·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	225·20	228·20
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·90	95·90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	283·75	289·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	274·—	280·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·75	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·40	94·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·65	99·65
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·—	99·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·50	114·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·10	90·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·50	95·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101·80	102·80
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	97·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·—	28·—
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	—·—	—·—
Clary 40 zł. m. k.	225·—	235·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	—·—	—·—
Palfy 40 zł. m. k.	238·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	—·—	—·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	36·50	40·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	274·—	284·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	100·—	110·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314·50	315·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3545·—	3550·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	672·25	673·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	788·—	789·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	649·—	653·—
Gal. banku hip. 200 zł.	672·—	674·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	506·75	507·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1780·—	1790·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	588·—	589·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	253·50	254·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	255·25	255·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5470·—	5510·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	403·—	407·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	557·—	560·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1035·—	1037·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	767·—	773·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	768·—	771·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	752·25	753·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2645·—	2656·—
Schodnicy 500 kor.	532·—	534·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	367.—	371·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	305·—	305·20
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·55	240·80
Paryż za 100 franków	95·55	95·72½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·75	117·95
Włoskie banki	95·12½	95·27½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·47½	95·62½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·52	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·77½	117·97½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·05	95·30
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 317/9 (9) (13378 2—3)

Zobowiązany Stanisław i Ludwika z Kotów Szwedowie w Ryczowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zatorze, zastąpionego przez adw. dr. Pisiewicza, odbędzie się dnia 26 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 733, 749 i 808 ks. gr. gm. kat. Ryczów objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 3539 kor.

Najniższa cena wynosi 2359 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ktôre niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 18 grudnia 1909.

L. cz. E. 1391/8 (12) (13371 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schabse Licermana zastąpionego przez adw. dr. Leistynę we Lwowie odbędzie się dnia 27 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 663 ks. gr. Podborce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1260 kor.

Najniższa cena wynosi 945 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 12 grudnia 1909.

L. cz. E. 2234/9 (5) (39)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Barda, odbędzie się dnia 31 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 139, 2/8 części realności lwh. 20 ks. gr. gminy Zboiska.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 1290 kor. 08 hal.

Najniższa cena wynosi 861 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 21 grudnia 1909.

L. cz E. 1017/9 (4) (13319 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie filii Banku hipotecznego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 1 lutego 1910 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 41 gm. Iwanówka objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2607 kor. 87 hl.

Najniższa cena wynosi 1738 koron 60 hal. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. E. 3021/9 (5) (42)

Dnia 21 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 924 ks. gr. gm. kat. Wierzbów składającej się z pgr. 1701/2 obszaru 38 ar.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 200 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w tut. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 27 grudnia 1909.

L. cz. E. 1497/9 (7) (14 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Morgensterna w Libuszy, odbędzie się dnia 12 stycznia 1910 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Gorlicach licytacya połowy realności lwh. 19 ks. gr. Męcina mała objętej.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na kwotę 1680 kor.

Najniższa cena wynosi 1120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 24 listopada 1909.

L. cz. E. 2063/9 (4) (64 1—3)

Na żądanie Dawida Wolfmana i pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 31 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 692 ks. gr. Brzozów, składającej się z gospodarstwa obszaru 1¾ morga Zofii Nogaj własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2252 kor.

Najniższa cena wynosi 1501 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 29 grudnia 1909.

L. cz. E. 1402/9 (6) (62 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eiziga Schreiera w Bołszowcach, odbędzie się dnia 20 stycznia 1910 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya: 1. 1/5 części realności lwh. 388 gm. Hanowce, 2. 1/5 części realności lwh. 167 gm. Hanowce zobowiązanych własnych wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 26 października 1909 l. cz. E. 1402/9 (5).

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. 400 kor. 20 hal., ad 2. 126 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 266 kor. 20 hal., ad 2. 84 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 1 grudnia 1909.

Ч. сп. Nc. III. 1071/9 (2) (36 1—3)

Оголошене переторгу.

На внесок Николи Семчишина перебуваючого в Америцї, заступленого через адв. др. Чайковського в Бережанах, відбуде ся дня 7 лютого 1910 перед полуднем о 10 годинї в низше означенім судї, комната ч. 27 в Бережанах переторг посїдлостий Николи Симчишина власних з приналежностию, складаючого ся з виказу гіпотечного число 457, 661, 715. 635, 910 книги грунтової Вербів.

Продати ся маючі недвижимости суть оцїнені: ад 1, 2 на 2830 кор., ad 3. на 500 кор., ad 4. на 125 кор., ad 5. на 425 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т.д.) могуть ті, що мають охоту куповату, переглянути в низше означенім судї комната ч. 27 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в судї, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостий, якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в судї, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, анї не вскавали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Бережани, дня 6 грудня 1909.

L. cz. E. 5438/9 (4) (53)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 35 sądu tutejszego licytacya realności w Samborze lwh. 122 dzielnicy Przemyskiej.

Parcele budowlane, dwa domy, dwie komórki i kuźnię oceniono na 5583 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3722 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 47.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. E. 1747 9 (6) (45)

Dnia 21 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya 5/9 części realności obj. 1280 ks. gr. gm. kat. Podhajce składającej się z pb. 121 na której stoi dom, kuźnia, stodoła, oraz pgr. lk. 511 stanowiącej ogród.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione 1143 koron 32 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 571 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 17 grudnia 1909.

L. cz. E. 213 9 (7) (16)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Banka w Sieniawie, odbędzie się dnia 18 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw karnych licytacya realności obj. lwh. 43 gm. Chorzów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6652 kor., przynależności zaś na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 5501 kor. 92 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Pruchnik, dnia 17 grudnia 1909.

L. cz. E. 1702/9 (4) (13364)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaji Wallach z Chorostkowa odbędzie się dnia 28 stycznia 1910 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya 1/3 części realności lwh. 991 gm. Chorostków, składającej się z pb. 253/3 i pgr. 138/2 (zagroda włościańska Nr. k. 328).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 233 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 155 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, 5 grudnia 1909.

L cz. E. 1254/9 (3) (15)

Na żądanie Abrahama Ackera w Przemyślanach odbędzie się dnia 30 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya realności obj. lwh. 167 i 1233 ks. gr. gminy Dunajów, połowy lwh. 883, 1/5 części lwh. 686 i 1/5 części lwh. 687 tej samej gminy wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licyta cyę, są ocenione: I. lwh. 167 na 200 kor II. lwh. 1223 na 400 kor., III. 1/2 lwh. 88 na 300 kor., IV. 1/5 części lwh. 686 na 152 kor., zaś V. 1 5 część lwh. 687 na 100 kor

Najniższa cena wynosi: ad I. kwot 133 kor. 34 hal., ad II. 266 kor. 68 hal. ad III. 200 kor., ad IV. 1013 kor. 34 hal., ad V. 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 12 grudnia 1909.

L. cz. E. 2293/9 (66)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Berlfeina i Jenty Ehrlich odbędzie się dnia 26 stycznia 1910 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 dom Borowca licytacya realności lwh. 242 i 261 ks. gr. Wola Koblańska wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawione na licytacyę są ocenione na 1.513 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1 009 kor. 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 29 listopada 1909.

L. cz. E. 1672/9 (5) (35)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Grzegorza i Pauliny Pinkalskich zastąpionych przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach odbędzie się dnia 26 stycznia 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach licytacya 1/4 części lwh. 258, 2/6 części lwh. 259 i 1/6 części lwh. 260 ks. gr. gm. Trościaniec dłużnika Jana Wirtha własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to 1/3 część lwh. 258 na 218 koron 56 hal., 2/6 części lwh. 259 na 1.872 koron 10 hal., a 1/6 część lwh. 260 na 517 koron 90 hal.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 lwh. 258 — 145 koron 71 hal., co do 2 6 lwh. 259 — 1.248 kor. 7 hal., co do 1/2 lwh. 260 — 345 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymionym biuro Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, 27 listopada 1909.

L. cz. E. 1386/9 (6) (34)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Benjamina Vogla w Brzeżanach odbędzie dnia 26 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach licytacya realności lwh. 716, 473 i 1526 ks. gr. gm. Łapszyn.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to lwh. 716 na 960 koron, lwh. 1576 na 250 kor., lwh. 473 na 600 kor.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 716 640 kor., co do lwh. 1576 — 166 kor. 67 hal., co do lwh. 473 — 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, 28 listopada 1909.

L. cz. E. 2290/9 (5) (13356)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Weinfelda kupca w Żmigrodzie odbędzie się dnia 11 lutego 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżejwymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 1083 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej wraz przynależnościami, składającemi się ze studni betonowej, 10 sztuk drzewa, oraz sztachet i parkanu.

Nieruchomość powyższa w całości wystawiona na licytacyę jest ocenioną a wartość jej ustalona na kwotę 40.840 koron, przynależności zaś na kwotę 270 koron.

Najniższa cena wynosi kwotę 20.555 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sadowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 16 grudnia 1909.

L. cz. E. 2251/9 (7) (13374)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fränkla w Żurawnie odbędzie się dnia 25 stycznia 1910 o godzinie 8 minut 30 przed południem w biurze Nr. 1 w Żurawnie licytacya: a) 1/9 części realności lhw. 155 gm. Bujanów; b) 1/6 części realności lwh. 156 gm. Bujanów, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, 2 stodół i 3 stajen.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a) na 941 kor. 11 hal; b) na 186 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 627 kor. 40 hal.; ad b) 124 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym. inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 19 grudnia 1909.

L. cz. E. 2300/9 (13) (65)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hrynia Andruchów i firmy R. Pawłowski odbędzie się dnia 3 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 965, 647, 315 i 316 ks. gr. gm. Demnia wraz z przynależnościami do realności lwh. 316, składającemi się z 4 żelaznych drążków, 4 stalowych haków, 12 szpiców stalowych, toru kolejowego wąskotorowego i 2 stalowych wagonów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1. realności lwh. 965 na 2480 kor., 2. realności lwh. 647 na 12 kor. 50 hal., 3. realności lwh. 315 na 576 kor., zaś realności lwh. 316 na 13.340 kor., przynależności zaś na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1. 1653 kor. 32 hal., 2. 8 kor. 33 hal., 3. 384 kor. 32 hal., 4. 8893 kor. 32 hal., przynależności 853 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 1 listopada 1909.

L. cz. E. 2100/9 (9) (17 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Lubaczowie w likwidacyi zastąpionego przez adwokata dr. Bardacha odbędzie się dnia 21 lutego 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya:

a) całej realności lwh. 10, obejmującej grunta orne obszaru 6872 m²,

b) połowy realności lwh. 154, obejmującej grunta obszaru 4320 m₂,

c) całej realności lwh. 6, obejmującej lasu 2408 m², gruntu 13 148 m², budynki gospodarskie,

d) połowy realności lwh. 155 gminy Przedmieście, obejmującej grunta 6152 m².

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 500 kor., ad b) 75 kor., ad c) 2078 kor., ad d) 195 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 333 kor. 34 hal., ad b) 50 kor., ad c) 1385 kor. 34 hal., ad d) 130 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 13 grudnia 1909.

L. cz. E. 851/8 (8) (11 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Zippera w Busku odbędzie się dnia 4 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności obj. 1/2 lwh. 9 gm. Lanerówka wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 jasionów, 15 wiszeń, 4 szczepów jabłoń i 2 gruszy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 100 koron, przynależności zaś na 14 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 57 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. E. 1335.9 (9) (61)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małanki Bednarczuk odbędzie się dnia 4 lutego 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52 w Złoczowie licytacya realności lwh. 726 i 457 kg. gminy Jasionowce bez przynależności.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: wyk. 726 na 285 kor., wyk. 457 na 890 koron.

Najniższa cena wynosi co do wyk. 726 kwotę 190 kor., co do wyk. 457 kwotę 594 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 27 grudnia 1909.

L. cz. E. 893/9 (6) (40)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Teichberga odbędzie się dnia 9 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 658 ks. gr. gm. Rudniki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1.873 koron.

Najniższa cena wynosi 1248 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 28 października 1909.

L. cz. E. 4079/9 (4) (9)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 11 lutego 1910 godzina 3 po południu (Sala rozpraw) licytacya realności lwh. 372 gm. Buczacz obejmującej kamienicę jednopiątrową wartości szacunkowej 12.252 kor.

Najniższa cena 6.126 koron.

Akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 15 grudnia 1909.

L. cz. E. 2829,9 (4) (44)

Dnia 16 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya 5/8 części realności lwh. 53 gm. Jabłonówka składająca się z pb. l. 5 i z pgr. lk. 54 stanowiącej ogród.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1125 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 750 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Poehajce, dnia 25 listopada 1909.

L. cz. E. 2818/9 (4) (43)

Dnia 16 lutego 1910 godzinie 9 minut 30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 488 i całej realności lwh. 489 gm. Boków składającej się z pb. 221 i z pgr. 303/1 stanowiącej ogród.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione, a to połowa lwh. 488 na 87 kor. 50 hal., przynależność na 10 koron, zaś wartość lwh. 489 na 120 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do połowy lwh. 488 na 67 kor., co do całego lwh. 489 na 120 K.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 5 grudnia 1909.

L. cz. E. XVI. 2244/9 (7) (13258)

Edykt licytacyjny.

Na dobrowolne żądanie współobywateli Franciszka i Franciszki małż. Wojnowskich, zastąpionych przez adw. Franciszka Kierniga odbędzie się dnia 7 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. II. licytacya realności pod lk. 225¹/₄ we Lwowie położonej, wykaz hipot; l. 233/I. ks. gr. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 54.000 kor.

Najniższa cena wynosi 54.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XVI.

Współwłaściciele Franciszek i Franciszka małż. Wojnowscy oraz Anna Pieniądz zastrzegli sobie prawo przyjęcia sprzedaży tej realności do jednego miesiąca po dokonanem przybiciu.

Wierzycielom hipotecznym zastrzega się ich prawo hipoteki bez względu na cenę sprzedaży uzyskaną.

Cena uzyskana z przetargu rozdzieloną zostanie w swoim czasie po odbyciu osobnej audyencyi pomiędzy wszystkich współwłaścicieli stosunkowo do ich prawa współwłasności w sprzedać się mającej realności.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 20 listopada 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 16/9 (1) (13354 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leona Kirschenbauma, właściciela kawiarni „Habsburg" w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Ignacego Apfelbauma w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 21, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 12 stycznia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 18 stycznia 1910 godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie, lub w pobliżu Tarnowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 9 grudnia 1909.

Konkursa.

Prez. 64/10 (90)

Konkurs.

Przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia posada Wiceprezydenta w VI. klasie rangi.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką samą posadę przy innym sądzie obwodowym w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie najpóźniej do dnia 15 stycznia 1910.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 3 stycznia 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 364/9 (4) (13351 2—3)

Edykt.

Przeciw Wolfowi Lusthausowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Esterę Schiffmann z Kańczugi pozew o wykreślenie pretensyi.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 31 grudnia 1909 o godzinie 5 po południu.

Celem strzeżenia praw Wolfa Lusthausa ustanawia się pana adwokata dr. Weinberga w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wolfa Lusthausa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 6 grudnia 1909.

L. Prez. 3758 (18) P/9 (31 2—3)

Obwieszczenie.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla I. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1910 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu Adolfa Czerwińskiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Andrzeja Loreka i nadradców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, tudzież radców Konstantego Mironowicza, Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 14 lutego 1910 o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 30 grudnia 1909.

L. cz. Cw. 3721/9 (2) (58)

Edykt.

Przeciw Eliaszowi Geitzholzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez firmę S. Wahrhafligs Sohn w Jarosławiu pozew o 165 kor. 78 hal., 267 kor. 26 hal.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Eliasza Geitzholza ustanawia się pana dr. Dańca adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Eliasza Geitzholza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, 23 października 1909.

L. VII/a 4552 (86)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Karol Sternberg zamieszkały we Lwowie wniósł podanie 18 grudnia 1909 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Kałuszu w rynku, lub w ulicy Dolińskiej, lub w ulicy Adama Mickiewicza (Stanisławowskiej).

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 grudnia 1909.

L. VII/a 4598 (88)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Czesław Józef 2 im. Zubrzycki, zamieszkały w Krakowie, Krowodrza Nr. 181 wniósł podanie 24 grudnia 1909 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Bochni, ze stanowiskiem w drugiej połowie ul. Kazimierza Wielkiego licząc od przecznicy (ul. Mickiewicza) do Nr. 92.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienia do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 grudnia 1909.

L. Prez. 2450 18/9 (13353 1—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 21 lutego 1910 o godzinie 8 rano rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1910 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym sądu przysięgłych dr. Marcelego Misińskiego c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radcę wyższego c. k. sądu kraj. Franciszka Buczyńskiego, radców c. k. sądu kraj. Henryka Góralskiego, Włodzimierza Łukawieckiego, Karola Vinzenza, Konstantego Onyszkiewicza, Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera i dr. Konstantego Rybickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. Cm. II. 2/9 (4) (63)

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Florek z Kijowca i Wincentego Fiedynia z Górek, ustanawia się kuratorem Walentego Florka naczelnika gminy w Górkach i temuż doręcza się nakaz zapłaty z 2 marca 1909 l. cz. Cm. 2/9, oraz tusądową uchwałę z 10 marca 1909 l. cz. Cm. H. 2 9 (2) przeznaczone dla Antoniego Florka z Kijowca i Wincentego Fiedynia z Górek imieniem własnem, oraz ojca i prawnego zastępcy Karola Fiedynia spadkobiercy ś. p. Wiktoryi z Podulków Fiedyń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 21 grudnia 1909.

L. XVII. $\frac{8376}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 25. grudnia 1909 do 1. stycznia 1910.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Śniatyn	Hańkowce ob. dw. (1 zagr.), Rożnów gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Stryj	Tatarsko (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Żupawa (1 zagr.);
	Tarnopol	Kutkowce obw. dw. (1 zagr.);
Nosacizna u koni	Borszczów	Niwra ob. dw. (1 zagr.);
	Rzeszów	Matysówka (1 zagr.), Zalesie ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Kołodziejówka (1 zagr.);
	Złoczów	Wicyń ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Cieszanów	Łówcza ob. dw. (1 zagr.);
	Czortków	Wygnanka (1 zagr.);
	Jaworów	Rogóżno obw. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Sapahów ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnopol	Ostrów (3 zagr.);
	Lwów miasto	Dzieln. I. (1 zagr.);
Róża świń	Bohorodczany	Posiecz (1 zagr.);
	Cieszanów	Horyniec (1 zagr.);
	Jaworów	Bruchnal (2 zagr.);
	Kamionka str.	Adamy (2 zagr.);
	Kolbuszowa	Jagodnik (1 zagr.), Sokołów (1 zagr.);
	Przeworsk	Krzeczowice (1 zagr.);
	Rohatyn	Sarnki średnie (1 zagr.);
	Ropczyce	Borek wielki (1 zagr.);
	Skałat	Łuka mała (1 zagr.);
	Sokal	Cebłów (1 zagr.);
	Tarnów	Poręba radlna (1 zagr.):
	Trembowla	Janów (1 zagr.);
	Wadowice	Stanisław górny (1 zagr.), Targanica (1 zagr.);
Pomór świń	Cieszanów	Lubaczów (1 zagr.);
	Gródek Jagiel.	Wiszenka (1 zagr.);
	Kałusz	Słoboda równiańska (2 zagr.);
	Kolbuszowa	Kossowy (1 zagr.);
	Kosów	Pistyń (3 zagr.);
	Kraków	Pleszów gm. i ob. dw. (7 zagr.);
	Lwów	Grzęda ob. dw. (1 zagr.);
	Rawa ruska	Biała (26 zagr.), Bruckenthal (12 zagr.), Domaszów (2 zagr.), Dyniska (10 zagr.), Dziewięcierz (28 zagr.), Hołe rawskie (48 zagr.), Hrebenne (2 zagr.), Hujcze (2 zagr.), Kamienna góra (6 zagr.), Kamionka wołoska (43 zagr.), Karów (2 zagr.), Korczmin (4 zagr.), Korczów ob. dw. (1 zagr.), Kornie (14 zagr.), Lubycza kameralna (5 zagr.), Lubycza kniaże (1 zagr.), Ławryków (53 zagr.), Magierów (28 zagr.), Manasterek (5 zagr.), Mosty małe (1 zagr.), Okopy (15 zagr.), Poddębce (4 zagr.), Pogorzeliska (8 zagr.), Potylicz (5 zagr.), Rawa ruska (25 zagr.), Rzeczyca (31 zagr.), Rzyczki (13 zagr.), Staje (4 zagr.), Ulchówek (3 zagr.), Werchrata gm. i ob. dw. (4 zagr.), Wierzbica (2 zagr.), Wulka mazowiecka (12 zagr.), Zaborze (2 zagr.), Zastawie (3 zagr.), Żurawce (4 zagr.);
	Śniatyn	Russów (1 zagr.);
	Sokal	Bełz (2 zagr.), Dłużniów (10 zagr.), Głuchów (3 zagr.), Góra (6 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Przewodów (7 zagr.), Sawczyn (1 zagr.), Sielec (24 zagr.);
	Zborów	Białokiernica (5 zogr.);
	Żółkiew	Dobrosin (10 zagr.), Udnów (1 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Podniestrzany ob. dw. (1 zagr.);
	Bohorodczany	Rosulna (1 zagr.);
	Jarosław	Jarosław (1 zagr.), Wulka pełkińska;
	Kamionka str.	Stojanów;
	Kraków	Wolica;
	Rohatyn	Buzdwiany (1 zagr.);
	Stanisławów	Załukiew (1 zagr.);
	Stary Sambor	Posada felsztyńska (1 zagr.);
	Tłumacz	Kłubowce (1 zagr.);
	Zborów	Jarosławice;
	Żółkiew	Doroszów mały (1 zagr.);
	Kraków miasto	Dzielnica I. (1 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 1. stycznia 1910.

L. XVII. $\frac{8022}{38}$/1.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 31. grudnia 1909 l. XVII. $\frac{8022}{38}$/1 względem przywozu i przewozu zwierząt i produktów zwierzęcych surowych z krajów, z którymi w tym względzie nie zawarto żadnej umowy.

C. k. Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z c. k. Ministerstwem handlu zarządziło reskryptem z 20. grudnia 1909 l. $\frac{46.371}{6871}$, wydanym na zasadzie § 4 ustęp 2, ustawy z 6. sierpnia 1909 (Dz. p. p. l. 177), że pod względem przywozu i przewozu zwierząt domowych i produktów zwierzęcych surowych z krajów, z którymi w tym względzie nie istnieje żadna umowa, obowiązywać mają aż do odwołania następujące postanowienia:

A) Zwierzęta domowe.

1. Przywóz i przewóz **psów, kotów, królików, ptaków pokojowych** (Stubenvögel), **pszczół i ryb** nie podlega żadnym ograniczeniom policyjno-weterynaryjnym.

2. **Drób żywy** przeznaczony do przywozu lub przewozu, — z wyjątkiem drobiu pochodzącego z krajów pozaeuropejskich, do którego stosują się przepisy rozdziału A) punkt 4, — musi być zaopatrzony certyfikatem wydanym przez państwowy organ weterynaryjny. Certyfikat ten stwierdzać powinien dobry indywidualny stan zdrowia zwierząt i zawierać poświadczenie, że gmina pochodzenia w ciągu ostatnich 40 dni wolna była od zaraźliwych chorób drobiu. W obrocie kolejowym używać należy dla takiego drobiu zaplombowanych wagonów lub oplombowanych klatek. Te ostatnie powinny być urządzone w ten sposób, aby zapobiegały wypadaniu ściółki, karmy lub wydalin (Auswurfstoffe).

Posyłki żywego drobiu poddane być mają przy przejściu granicy oględzinom weterynarskim.

Certyfikaty zbiorowe są dopuszczalne.

3. **Konie, osły, muły i osłomuły** muszą być również zaopatrzone certyfikatami wydanymi przez państwowy organ weterynaryjny, które stwierdzać powinny dobry indywidualny stan zdrowia zwierząt i okoliczność, że w gminie pochodzenia i w gminach sąsiednich nie panowała w ciągu ostatnich 40 dni żadna choroba zwierzęca zaraźliwa udzielająca się zwierzętom jednokopytowym.

Przed dopuszczeniem do przywozu lub przewozu poddać należy zwierzęta na granicy oględzinom weterynarskim.

Certyfikaty zbiorowe są **niedopuszczalne.**

4. Co do przywozu i przewozu **bydła rogatego, owiec, kóz i świń** nie wydaje się w myśl § 4 ustęp 2 zacytowanej ustawy żadnych ogólnych zarządzeń. Przywóz i przewóz tych zwierząt może przeto, po myśli ustępu 1 tego paragrafu, nastąpić tylko za każdoczesnem zezwoleniem c. k. Ministerstwa rolnictwa.

B) Produkty zwierzęce surowe.

1. Do mięsa wszelkiego rodzaju (świeżego i przyrządzonego, a mianowicie: solonego, suszonego, wędzonego, peklowanego i gotowanego, tudzież mączki mięsnej) mają zastosowanie postanowienia rozdziału A. punkt 4, z tym wyjątkiem, że mięso wiezione przez podróżnych dla własnej potrzeby podczas podróży, nie podlega żadnym weterynaryjno-policyjnym ograniczeniom.

2. Przywóz, lub przewóz **bitego drobiu,** — z wyjątkiem drobiu pochodzącego z krajów pozaeuropejskich, do którego odnoszą się przepisy rozdziału A. ustęp 4, — zależny jest od przedstawienia certyfikatów, wydanych przez państwowy organ weterynaryjny, które stwierdzać powinny, że dotyczące zwierzęta były zdrowe.

3. Przywóz, lub przewóz **świeżych skór** [surowych (roh), mokrych (grün), nasolonych (nur angesalzen), nawapnionych (angekalkt) i powleczonych środkiem konserwującym (angestrichen)], **surowych i niewysuszonych kości, rogów, kopyt i racic, mączki kostnej, żołądków, przełyków, kiszek i pęcherzy,** — z wyjątkiem towaru pozaeuropejskiego, do którego mają zastosowanie przepisy rozdziału A. ustęp 4., — zależy wyłącznie od przedstawienia certyfikatów stwierdzających, że produkty te pochodzą z miejscowości wolnych od zarazy. Certyfikaty takie zawierać mają także dokładne określenie towaru (Bezeichung der Ware), nazwę miejsca pochodzenia i przeznaczenia produktów, tudzież nazwisko nadawcy i nazwę miejsca jego zamieszkania.

4. Przy przywozie, lub przewozie **innych produktów zwierzęcych surowych** dostarczyć należy również dowodu, że pochodzą z miejscowości wolnych od zarazy. Gdyby dokumenta towarzyszące posyłce nie zawierały takiego dowodu, natenczas można zezwolić na przywóz lub przewóz tylko wtedy, jeżeli temu nie stoją na przeszkodzie ważne względy weterynaryjno-policyjne.

Przy przywozie, lub przewozie **końców rogów i rogów porzniętych na kawałki** (zersägte Hörner) można w regule odstąpić od żądania dowodu pochodzenia. **Prasowane płytki rogowe, wełna wyprana lub nawapniona, produkty mleczarskie, łój wytopiony, denaturowane skwarki ze słoniny lub sadła świńskiego (denaturierte Schweinegrieben), pierze na pościel i pióra ozdobne, gotowany włosień koński (gesottene Pferdehaare), nawapnione odpadki skór (kalzinierte Lederabfälle), oraz nawapnione włosy zwierzęce i także szczeć** nie potrzebują dowodu pochodzenia.

C) Postanowienia końcowe.

Przepisy rozdziału A. i B. nie naruruszają w niczem postanowień ustawy księgosuszowej i wydanych na jej podstawie zarządzeń jakoteż postanowień § 4 ustęp 3 ogólnej ustawy o chorobach stadnych, zakazów i ograniczeń wydanych na zasadzie § 5 tejże ustawy, istniejących, lub wydać się mających przepisów sanitarno-policyjnych, a wreszcie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 4. grudnia 1891 (Dz. p. p. l. 168).

Certyfikaty, o których mowa, w rozdziale B punkt 3. i 4. mogą być albo świadectwami wydanemi przez państwowe organa weterynaryjne, albo też innemi świadectwami potwierdzonemi także pod względem treści przez właściwe c. i k. urzędy konsularne lub w końcu poświadczeniami wydanemi przez właściwe c. i k. urzędy konsularne.

Podając to do powszechnej wiadomości c. k. Namiestnictwo zarządza, celem wykonania powyższych postanowień co następuje:

a) Wymienione w reskrypcie ministeryalnym zwierzęta i produkty zwierzęce surowe można przywozić do Galicyi i przewozić przez ten kraj tylko przez wyznaczone miejsca wchodu.

Wyjątek stanowią zwierzęta jednokopytowe (konie, osły, muły, osłomuły) wprowadzane z Rosyi w ruchu pogranicznym (kleiner Grenzverkehr) lub jako zwierzęta zaprzęgowe podróżnych, które — o ile te nie sprzeciwia się przepisom cłowym — wolno wpuszczać do kraju aż do odwołania przez wszystkie graniczne urzędy cłowe, bez jakichkolwiek ograniczeń, a więc bez badania weterynarskiego i certyfikatów pochodzenia.

Urzędy cłowe prowadzić mają o ruchu takich zwierząt osobne zapiski i o wypadkach, w których zwierząt nie wyprowadzono napowrót za granicę donosić zawsze właściwemu c. k. Starostwu celem zarządzenia na koszt strony dodatkowych oględzin przez urzędowy organ weterynaryjny.

b) Jako stacye wchodu dla zwierząt i produktów zwierzęcych wprowadzanych i przewożonych przez Galicyę z krajów z któremi nie istnieje umowa weterynaryjna ustanawia się **na granicy Niemiec** urzędy cłowe w Oświęcimie (powiat Biała), oraz w Jaworznie i Szczakowej (pow. Chrzanów).

c) Zwierzęta jednokopytowe (konie, osły, muły, osłomuły)*) przeznaczone na wprowadzenie **z Rosyi,** lub przez Rosyę do Galicyi w celach handlowych, lub w postępowaniu zapiskowem (Vormerkverfahren), lub też takie, które mają być przewiezione z Rosyi przez Galicyę, pozwala się przepuszczać tylko przez graniczne urzędy cłowe: Kozaczówka i Skała (pow. Borszczów), Brody (pow. Brody), Szczakowa (pow. Chrzanów), Szczucin i Ujście jezuickie (pow. Dąbrowa), Husiatyn (pow. Husiatyn), Majdan (pow. Jarosław), Koemyrzów, Modlnica i Węgrzec (pow. Kraków), Koziarnia (pow Nisko), Bełzec (pow. Rawa Ruska), Podwołoczyska (pow. Skałat), Uhrynów (pow. Sokal), Nadbrzezie (pow. Tarnobrzeg) i Buda Zbarazka (pow. Zbaraż).

d) Do przywozu i przewozu produktów zwierzęcych surowych rosyjskiego pochodzenia, uzyskanych **ze zwierząt jednokopytowych** **) (koni, osłów, mułów, osłomułów) wyznacza się urzędy cłowe: Brody i Folwarki pod Brodami (pow. Brody), Szczakowę (pow. Chrzanów), Szczucin (pow. Dąbrowa), Husiatyn (pow. Husiatyn), Majdan (pow. Jarosław), Koemyrzów, Modlnicę i Węgrzec (pow. Kraków), Koziarnię (pow. Nisko), Podwołoczyska (pow. Skałat) i Nadbrzezie (pow. Tarnobrzeg).

e) Badanie zwierząt podlegających kontroli weterynarskiej wykonywać mają w stacyach wchodowych w Oświęcimie, Szczakowej i Podwołoczyskach urzędowi w tym celu lekarze weterynaryjni kontrolni, zaś w innych stacyach każdocześni referenci weterynaryjni Starostwa, którzy są także urzędowymi zastępcami granicznych lekarzy weterynaryjnych w powiecie.

Zwierzęta takie odprawiać można jedynie w dniach powszednich i w godzinach urzędowych dotyczących urzędów cłowych.

Gdyby na który z tych dni przypadało uroczyste święto, natenczas odprawa zwierząt, względnie weterynarska kontrola graniczna odbyć się ma w następującym bezpośrednio dniu powszednim.

W wypadkach uwzględnienia godnych mogą dotyczące c. k. Starostwa zezwalać na odprawę takich zwierząt także w innych dniach, powinny jednak zawiadomić o tem dość wcześnie właściwy urząd cłowy i lekarza weterynaryjnego kontrolnego.

Zamierzony przywóz, względnie przewóz zwierząt podlegających badaniu, przez stacye wchodu, które nie są miejscem siedziby lekarza weterynaryjnego kontrolnego, mają strony zgłaszać zawczasu w dotyczącem c. k. Starostwie.

f) Koszta weterynarskiego badania zwierząt ponosić mają strony, a c. k. Urzędy cłowe, względnie c. k. Urząd podatkowy w Podwołoczyskach będą je pobierać na rzecz skarbu Państwa wraz z należytościami cłowemi i zarachowywać na przychód w dziennikach etatu rolnictwa.

Za dokonanie oględzin zwierząt przy przejściu granicy uiścić należy w dotyczącym urzędzie cłowym, względnie w c. k. urzędzie podatkowym w Podwołoczyskach taksę oględzin, która wynosi za sztukę:

	kor.	hl.
1) koni, osłów, mułów, osłomułów . . .	3 kor.	— hl.
2) buhajów, wołów, krów .	1 „	50 „
3) jałownika . . .	1 „	— „
4) cieląt, świń . . .	— „	20 „
5) owiec, kóz . . .	— „	10 „
6) prosiąt poniżej 10 kg. wagi, jagniąt, koźląt . .	— „	5 „
7) za drób od 1 do 100 sztuk 50 hal., za każde dalsze 100 sztuk po . .	— „	30 „

W stacyach wchodowych, w których czynność lekarzy weterynaryjnych kontrolnych wykonują lekarze weterynaryjni zamieszkali poza miejscem siedziby urzędu cłowego, należy prócz powyższej opłaty uiścić także nadwyżkę kosztów wysłania organu weterynaryjnego, którą obliczy urząd cłowy według normy podanej przez właściwe c. k. Starostwo.

W razie odprawy zwierząt w niedziele lub uroczyste święta na podstawie osobnego pozwolenia c. k. Starostwa mają strony, które wprowadzają, lub przeprowadzają zwierzęta przez stacye wchodowe w Oświęcimie, Szczakowej i Podwołoczyskach uiścić w urzędzie cłowym, względnie podatkowym, prócz taksy oględzin także koszta dojazdu lekarza weterynaryjnego kontrolnego, wynoszące pełną taksę fiakra tam i na powrót ustanowioną dla dotyczącej stacyi kolejowej a strony, które wprowadzają lub przeprowadzają zwierzęta przez inne stacye wchodowe, obok taksy oględzin pełne koszta podróży i dyet delegowanego organu weterynaryjnego, obliczone przez urząd cłowy według normy podanej przez c. k. Starostwo.

Rozumie się, że zwierzęta należące do rodzaju bydła rogatego, owiec, kóz i świń można przepuszczać przez granicę i pobierać należytości za ich badanie tylko w tych wypadkach, w których przywóz lub przewóz tych zwierząt odbywa się na podstawie pozwolenia c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Zarządzenia powyższe nabierają mocy prawnej **6. stycznia 1910** i uchylają zarazem tutejsze obwieszczenia z 18 lipca 1892 l. 52.297, 25. lutego i 23 sierpnia 1893 l. 14.536 i 51.867, 5. stycznia 1898 l. 116.783, tudzież 31. lipca 1906 l. 95.861.

Przekroczenia tego obwieszczenia karane będą według § 64, względnie § 71 ustawy o chorobach stadnych z 6. sierpnia 1909 (Dz. p. p. l. 177).

Lwów, dnia 31 grudnia 1909.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński m. p.

---

*) Przywóz i przewóz z Rossyi owiec, kóz, świń i drobiu reguluje się osobnem obwieszczeniem

**) Przywóz i przewóz z Rosyi innych produktów zwierzęcych surowych reguluje się osobnem obwieszczeniem.

L. cz. C. III. 840/9 (1) (6)

Edykt.

Przeciw Józefowi Mazurowi przedtem ze Słociny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Wawrzyńca Kuligę ze Słociny pozew o 4401 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 31 grudnia 1909 o godzinie 10 rano w tut. sądzie b. 46, parter.

Celem strzeżenia praw Józefa Mazura ustanawia się pana dr. Mojżesza Holzera adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rzeszów, dnia 14 grudnia 1909.

L. cz. C. II. 527/9 (2) (12)

Edykt.

Przeciw Karolinie z Miłosiów Barnatowej ze Swiebodzina, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Józefa Robaka i tow. pozew o zeznanie kontraktu kupna.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7 stycznia 1910 o godz. 9 rano, biuro Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. M. Kahanego adwokata w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 31 grudnia 1909.

L. Cz. C. II. 537/9 (1) (20)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Ciesielczykowi i spół. z Brzozowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Jakóba Sowę syna Jana w Brzozowej pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 10 stycznia 1910 o godzinie 10 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Stanisława Ciesielczyka ustanawia się pana dr. Stanisława Iglatowskiego adwokata w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 11 grudnia 1909.

L. cz. Cw. 4346/9 (1) (59)

Edykt.

Przeciw Apolonii Wojtyna, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Samuela Bohrera w Rzeszowie pozew o 150 kor. i 200 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Apolonii Wojtyna ustanawia się pana adw. dr. Leckera w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 11 grudnia 1909.

L. cz. Cw. 3636/9 (2) (55)

Edykt.

Przeciw Kasprowi i Zofii Smyczom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank kredytowy i oszczędności w Leżajsku pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Kaspra i Zofii Smyczów ustanawia się pana dr. Koppla adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kaspra i Zofię Smyczów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 24 listopada 1909.

L. VII/a 4603 (87)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Czesław Józef 2 im. Zubrzycki zamieszkały w Krakowie, Krowodrza Nr. 181 wniósł podanie 24 grudnia 1909 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nowa aptekę publiczną w Krakowie w dzielnicy VIII. Kazimierz ze stanowiskiem na ul. Grzegórzeckiej od wylotu kolejowego do Collegium medicum względnie przy ulicy Estery.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 grudnia 1909.

L. cz. Cw. 4366/9 (1) (54)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi Szpali i Antoninie Szura, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Jakóba Tuchmana pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Pawła Szpali i Antoniny Szura ustanawia się pana adw. dr. Reicha w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 13 grudnia 1909.

Spadki.

L. cz. A. 494/9 (4) (13304 3—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia, że w dniu 16 września 1909 w Jezupolu zmarł Markus Eidler bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużą prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Edward Forgacz kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 25 października 1909.

L. cz. A. 281/9 (7) (13309 3—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie ogłasza, że dnia 13 lutego 1908 w Płauczy wielkiej zmarła Sara Wahrhaftig pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedzicami swoich synów Schajego, Mozesa i Necheniego Wahrhaftigów.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu tychże nie jest znane, przeto wzywa się ich aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Abrahamem Adlerem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 1 listopada 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. 30/9 (2) (13284 3—3)

A m o r t i s i e r u n g.

Über Antrag des Kreditsinstitutes Zentralverkauf r. G. m. b. H. in Wien Neutorgasse 7 wird das Verfahren zweks Amortisierung nachstehender dem Antragssteller abhanden gekommener Wechsel und zwar:

1. des von der Firma G. Lengsfelder et Sohn in Wien ausgestellten und girierten, von Herrn Osias Isaac Stern in Buczacz akzeptierten und dortselbst, zahlbaren am 15 Juni 1909 fälligen Wechsels über K 689;

2. des von der Firma G. Lengsfelder et Sohn in Wien ausgestellten und girierten, von Herrn Osias Isaac Stern in Buczacz akzeptierten und dortselbst zahlbaren am 30 August 1909 fälligen Wechsels per K 700·58 eingeleitet.

Der Besitzer obiger Wechsel wird hiemit aufgefordert seine Rechte binnen der Friest von 45 Tagen um so gewisser hg. anzumelden als widrigen Falls nach Ablauf derselben diese Wechsel als nicht bestehend erklärt werden wűrden.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Stanislau, den 24 November 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 257/9 Rg. A. 47 (13102 3—3)

Zmiany i dodatki przy wpisanych już w rejestrze handlowym firmach.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Dotąd:

Brzmienie firmy: J. K. Jakubowskiego wdowa (J. K. Jakubowski's Witwe).

Przedmiot przedsiębiorstwa: księgarnia i drukarnia.

Właściciel: Teresa Jakubowska.

Podpis firmy: J. K. Jakubowskiego wdowa (W-wa) lub J. K. Jakubowski's Witwe (W-we).

Odtąd:

Brzmienie firmy: J. K. Jakubowskiego wdowa, właściciel Władysław Kocwa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: księgarnia i drukarnia.

Właściciel: Władysław Kocwa.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisuje właściciel swe imię i nazwisko.

Data wpisu: 20 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. Firm. 579/9 Stow. IV. 235 (49)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 20 grudnia 1909 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że nadzwyczajne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe w Pruchniku“ odbyte 28 listopada 1909 wybrało zastępcą dyrektora Kelmana Hornsteina właściciela realności w Tyniowicach w miejsce ustępującego Efroima Englarda.

Przemyśl, 28 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 688/9 Oddz. A. (57)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Ludwik Wołoszyn.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel nierogacizną.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 19 listopada 1909.

L. cz. Firm. 523/9 Rej. C. I. 11 (48)

U z u p e ł n i e n i e.

Ogłoszenie wpisu do rejestru handlowego firmy „Związek szynkarzy spółka z ograniczoną poręką w Przemyślu“, umieszczone w Nr. 290 „Gazety Lwowskiej“ z 21 grudnia 1909 Firm. 493/9 uzupełnia się w następujący sposób, a to przez dodanie końcowego ustępu:

„Członkowie spółki złożyli z tytułu swych udziałów kwotę 13.000 kor.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, 30 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 151/9 Stow. II. p. 104 (13327)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chocznia.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 24 października 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu z funduszów spółki,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Teodor Zając rolnik w Choczni przewodniczący, Andrzej Zając rolnik w Choczni zastępca przewodniczącego, Karol Segalski, Piotr Pietruszka i Jan Turała rolnicy w Choczni członkowie zarządu.

Podpis firmy: Pod pieczęcią (stampilią) firmy podpisywać będzie przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem przez krajowy Patronat dla spółek rolniczych.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor., a jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 13 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 30 listopada 1909.

Z. Firm. 568/9 Abtg. Al. 34 (30)

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Register für Gesellschaftsfirmen:

Sitz der Firma Drohobycz.

Firmawortlaut: Offentliches Lagerhaus Feurstein et Kiesler in Drohobycz.

Betriebsgegenstand: Betrieb eines öffentlichen Lagerhauses laut Konzession des k. k. Handelsministeriums von 17 September 1906 Z. 25188/906.

Gesellschaftsform: Offene Handelsgesellschaft seit 1 September 1906.

Persönlich haftende Gesellschafter Josef Feuerstein und Adolf Kiesler beide Kaufleute in Drohobycz.

Vertretungsbefugt: Die Gesellschaft wird durch beide Gesellschafter in Gemeinschaft vertreten.

Firmazeichnung die Zeichnung geschieht in der Weise, dass zu der angenomenen oben erwähnten Firma beide Gesellschafter ihre Unterschriften durch Fertigung ihrer Zunamen hinzufügen.

Datum der Eintragung 20 November 1909.

K. k Kreis als Handelsgericht Abteilung V.

Sambor, am 13 November 1909.

L. cz. Firm. 1281/9 Stow. II. 31 (32)

O g ł o s z e n i e.

Ogłasza się, że w miejsce Stanisława Skrętkowicza wybrano ks. Jana Kielara z Darachowa członkiem zarządu i zastępcą dyrektora Towarzystwa Spółki oszczędności i pożyczek w Darachowie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 11 listopada 1909.

Ч. сп. Фірм. 544/9 Стов. III. 189 (50)

Впис фірми стовариשеня заробкового і господарского.

Місце пробуваня стоваришеня: Яворів.

Фірма: „Любовъ“, общество з обмеженою порукою в Яворові.

Дата статуту: 4 липня 1909.

Предмет предприємства: Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

Діяльність стоваришеня обмежена є лиш до своїх членів.

Стоваришенє буде:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами, потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капіталів до обороту за условленим опроцентованєм,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час ествованя: Стоваришенє основано на час необмежений.

Управа стоваришеня:

1. Йоан Максимович, емер. учитель народний і властитель реалности в Яворові, яко голова,

2. Петро Вербенець, властитель реальности в Яворові, яко касиер,

3. Станіслав Мартинович, емер. директор школи народної і властитель реальности в Яворові, яко книговодець.

Підпис фірми: Управа буде підписувати стоваришенє в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня: Оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи та будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня, або в одній з львівских часописей, яку означит надзираюча рада.

Оголошенє річного звіту, рахункового замкненя і білянсу наступит виложенєм тогоже до перегляду в льокали стоваришеня на 8 днїв перед загальним збором.

Оповіщенє скликаня загальних зборів і виложеня річного звіту буде підписане в той спосіб, що при фірмі стоваришеня положать свої підписи голова, зглядно заступник голови надзираючої ради і секретар зглядно двох членів управи. Загальні збори скликує ся оголошенєм на таблици і або розсилає ся обіжник членам, або оголошує ся в часописи все на 8 днів перед зборами. Коли на порядку зборів є зміна статута, або розвязанє стоваришеня, збори скликує ся на 14 днїв наперед.

Удїл членів: Удїл членів виносить 30 кор. і можна єго також вплатити піврічними ратами що найменше по 5 кор.

Відвічальність: Члени відвічають крім своїм удїлом еще квотою до 3 разової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 6 грудня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Перемишль, 4 грудня 1909.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 79/9 (8) (12802 3—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Michała Osypkę w Staromieściu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Osaka, rolnika w Staromieściu.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IX.

Rzeszów, dnia 2 grudnia 1909.

L. cz. P. 201/9 (5) (12826 3—3)

E d y k t.

Hryć Demczuk syn Fedka z Stojanowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem dla tegoż ustanowiono Jacka Batiuka rolnika z Stojanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 6 listopada 1909.

L. cz. P. 193/9 (11) (13007)

Za marnotrawną uznano Maryannę Jarnotową w Dworach.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Szymeczka w Dworach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 9 grudnia 1909.

L. cz. P. V. 408/9 (4) (12985 1—3)

E d y k t.

Annę Korzeniowską z Kołomyi uznano umysłowo-chorą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 15 września 1909.

Doniesienia prywatne.

BLUSZCZ

NAJWIĘKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE **DLA KOBIET**, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, POMIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

artykuły wstępne, artykuły treści społecznej, omawiające chwilę bieżącą, i poruszające najżywotniejsze sprawy dotyczące kobiet.

Powieści — Nowele.

Prócz nowel piór najcelniejszych BLUSZCZ w roku 1910 drukować będzie powieści: **Kazimierza TETMAJERA** GRA FAL (początek przygotowano dla nowych prenumeratorów) **M. Wierzbińskiego** „ŚWIĘTY FEN“ i inne.

Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych na ziemiach polskich.

DODATKI KSIĄŻKOWE w arkuszach, zawierają Powieści i Nowele znakomitych autorów obcych.

DZIAŁ KOSMETYKI

Rady i wskazówki zachowania hygieny piękności.

DZIAŁ GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

Przepisy kulinarne i t. p.

Numery okazowe wysyłane na żądanie franko i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

DZIAŁ MÓD

Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w pismach polskich, który zawiera rocznie **przeszło 4000 rysunków** najświeższych modeli paryskich: sukień, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcemi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych,** jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje:

26 wielkich tablic krojów,

dających możność wykonywania różnych ubiorów i robót w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych **„BLUSZCZ“** ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r. **Konkurs z nagrodą rb. 1000** na powieść obyczajową, współczesną.

Prenumeratę przyjmują w **Cesarstwie Austryackiem:** we Lwowie: **Główna Ekspedycya „BLUSZCZU“, Pasaż Hausmana 9.** W Krakowie: **D. E. Friedlein.** Prenumerata **„BLUSZCZU“** wynosi kwartalnie koron **5,** z przesyłką pocztową koron **6** hal. **60.** Adres Redakcyi i Administracyi **„BLUSZCZU“ Warszawa, Nowy-Świat 41.**

---

50 lat istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

50 lat istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

Tygodnik Illustrowany

daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

Tygodnik Illustrowany

zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomiiy utwór **Wiktora Gomulickiego:**

„CAR WIDMO“

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

„Galicya w obrazach“

z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa.** Stały dział obficie illustrowany.

Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcye barwne. — Reprodukcye dwubarwne.

Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Illustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. **„CIEKAWE POWIEŚCI“**, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM **DUCH PRUSKI**, cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „	33 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „	34 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Dla pań pokój z osobnem wejściem i usługą ewentualnie z utrzymaniem, Domagaliczów 3, Boczna Ochronek.

Dwa pokoje i kuchnia
ul. Grodecka l. 93,
zaraz do wynajęcia.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę

Skarbem
prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane
Dra. Retau'a Ochrona własna
Nowe wydanie polskie. Cena K.2.—
Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez **Verlags-Magazin, Leipzig,** Neumarkt 21 (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię.

Za nadesłaniem 1 kor.

markami wysyłam franco stampilię kauczukową zawierającą: imię, nazwisko i miejscowość.
D. WEISS, rytownik, Lwów,
ul. Karola Ludwika 29
(pasaż Orange).
Illustrowane cenniki franco.

Walne Zgromadzenie „Towarzystwa oficyantów i aspirantów pocztowych dla Galicyi" odbyło się we Lwowie 28 marca 1909 i jednogłośnie przyjętą uchwałą rozwiązało wyż wymienione Towarzystwo. Cały majątek przedano „Grupie krajowej Centralnego Związku oficyantów i aspirantów pocztowych Austryi we Lwowie".

Kupię
kamienicę nową
solidnie i z wygodami budowaną w śródmieściu lub w dalszych okolicach w pobliżu linii tramwayowej za dopłatą gotówki do 50.000 kor.
Pośrednictwo wykluczone.
Zgłoszenia pisemne do biura St. **Sokołowskiego,** Pasaż Hausmana 9 pod **„Aneri".**



Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ
Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ **Souchong**	„ 4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

GALICYJSKI BANK ZIEMSKI
z siedzibą w Łańcucie.

Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznem oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacye opłaca Bank procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą. Treść umowy zostaje zanotowana w książeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank [illegible] rentowy z własnych funduszów, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Interesowanym podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje książeczki wkładkowe nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Batorego l. 32, I. p.

Dyrekcya.

L. 262/11 (902)

Ogłoszenie.

Kasa oszczędności m. Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że począwszy

od 1 stycznia 1910

podwyższa stopę odsetkową

od wszystkich wkładek oszczędności

złożonych w Kasie

na 4¼% od sta rocznie.

Podatek rentowy od wkładek opłacać będzie Kasa i nadal z własnych funduszów.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1909.

Dyrekcya Kasy oszczędności m. Kołomyi.

!!Dla Czytelników „Gazety Lwowskiej"!!
24 książek za 5 kor. 50 hal.

Na mocy umowy z wydawnictwem „Taniej Biblioteki" **każdy prenumerator „Gazety Lwowskiej"** nabyć może niżej wymienionych **24 tomów,** których cena księgarska wynosi kor. 10·40, **za cenę wyjątkową**

tylko 5 kor. 50 hal.

Każdy tom, objętości 4—6 arkuszy druku, zawiera wybitne utwory znanych autorów polskich i obcych, jako to:

Karol Libelt „O miłości ojczyzny", z przedmową Wł. Korotyńskiego.
Wincenty Pol „Pieśni Janusza".
Artur Gliszczyński Obrazki".
Wł. K. Woycicki „Amerykanin", powieść z życia Kościuszki.
H. G. Wells „Wojna dwóch Światów", powieść fantastyczna, 2 tomy
Młoda Litwa nowele autorów litewskich, przełożył Herbaczewski.
A. J. Kupril „Olesia", powieść.
Wł. Trąmpczyński „Dwa powstania poznańskie". Rok 1846 i 1848 oraz proces w Moabicie.
Z. Bartkiewicz „Nastroje", nowele różnych autorów.
W. M. Doroszewicz „Opowiadania".
Helena Böhlau „Pół-zwierzę", powieść w 2 tomach.
Leonidas Andrejew „Życie człowieka", w pięciu obrazach z prologiem.
Edmund Bernstein „Strajk", jego istota i oddziaływanie.
Piotr Nansen „Próba ogniowa", nowele.
Wiktor Dyk „Wstyd", powieść z czeskiego.
Artur Schnitzler „Gdy się duch zamroczy", nowelle.
Władysława Nidecka „W imię praw", powieść w 2 tomach.
Młoda Rosya „Nowele", w tłumaczeniu H. Olendzkiej.
Jen. Ign. Prądzyński „Czterej ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi" (Poniatowski, Kościuszko, Chłopicki, Skrzynecki), 2 tomy.
Poeci legioniści „Wybór ich poezyi", (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i in.).

Razem 24 książek za kor. 5·50.

Zamówienia i należność przesyłać należy do
biura dzienników S. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana 9.
Zamówienia na prowincyę wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 72 hal. na porto.

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.
Filia w Wiedniu.
Zastępcy: Chylewski, Hruby & Comp.
dawniej Władysław Niemeksza we Lwowie.



Przewozowe oraz stałe **Lokomobile** na parę nasyconą **patentowane do przegrzanej pary** o sile **10 — 600 koni** parowych.

Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice dla **celów przemysłowych i rolnictwa.**

Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.

Zużytkowanie każdego materyału opałowego. Wykorzystanie wydmuchu do ogrzewania i t. p. celów.

Dostarczona produkcya zwyż pół miliona HP.

„NOWOŚCI LITERACKIE"
Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Towarzystwo
Wzajemnego kredytu w Krakowie

wypłaca swym Członkom, począwszy od dnia 2 stycznia 1910 r. **od udziałów** wpłaconych przed dniem 1 października 1909 roku:

4%

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1909 w kasie Towarzystwa w Krakowie i Filii we Lwowie, za okazaniem książeczki udziałowej.

Kraków, w grudniu 1909.

Dyrekcya.

Przedruk nie będzie płacony.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.